

## Co słyszeć w sprawie obwodnicy



Jesteśmy blisko, coraz bliżej. Z niecierpliwością czekamy na otwarcie ofert wykonawców obwodnicy. Może do tego dojść jeszcze w marcu.

To był mroźny styczeń 2012 r. W kularach sali koncertowej w Radzyminie doszło do spotkania w wąskim gronie – uczestniczyli w nim członkowie Grupy Marki 2020, politycy i członkowie Platformy Obywatelskiej oraz wojewoda mazowiecki. Jacek Kozłowski miał wtedy dobre wiadomości dla mieszkańców Marek.

Nowy minister transportu – Sławomir Nowak – dostał za zadanie rozwiązanie problemów warszawskiego węzła drogowego. Najlepszym

dowodem była obietnica ogłoszenia przetargu na koncepcję obwodnicy Marek, powtórzona godzinę później podczas otwartego spotkania z mieszkańcami Marek i Radzymina. Od tego czasu sprawy objazdu naszego miasta nabrały tempa.

- Pomógł Wasz cukierkowy protest. Można protestować i blokować drogi, można tak jak Wy – protestować i osładzać życie kierowcom. Ta akcja została ciepła przyjęta przez urzędników – podkreślał Jacek Kozłowski, nawiązując do prapoczątków

akcji „Tak dla Obwodnicy Marek”, czyli rozdawanie słodyczy kierowcom stojącym w korku w Al. Piłsudskiego i jednoczesnego zbierania podpisów pod petycją w sprawie budowy obwodnicy.

Dzisiaj jesteśmy dużo bliżej niż dalej. Najpierw drogowcy ogłosili przetarg na koncepcję. Potem pojawiły się informacje, że rząd zamierza przenieść budowę obwodnicy z załącznika 2 (czyli załącznika 2 Programu Budowy Dróg i Autostrad) do załącznika 1 (czyli do wykonania). Przełomowa deklaracja padła podczas II expose premiera Donalda Tuska. Premier powiedział, że w 2013 r. zostanie ogłoszony przetarg na budowę obwodnicy Marek. Słowa dotrzymano. Ale zanim do ogłoszenia przetargu doszło, zapadła rządowa decyzja o przeniesieniu budowy obwodnicy Marek z załącznika 2 do załącznika 1. **cd str. 2 ▶**

## Marki z budżetem od RIO

30 stycznia Rada Miasta nie uchwaliła budżetu na 2014 rok. Co to oznacza? To oznacza tyle, że budżet na rok bieżący sporządziła nam Regionalna Izba Obrachunkowa, czyli swoisty kontroler samorządów. O ile pamiętam to pierwszy raz, kiedy to rada sama z siebie nie była w stanie przyjąć uchwały budżetowej. Z pewnością nie jest to powód do dumy, ale warto wiedzieć jak i dlaczego do tego doszło.

Jednym punktem obrad styczniowej Rady Miasta było rozpatrzenie projektu uchwał w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2014-2034 oraz w sprawie Budżetu Miasta Marki na 2014 rok. Schemat takiego posiedzenia wygląda następująco:

Burmistrz prezentuje projekt budżetu. Przedstawiana jest opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej, która w tym przypadku była pozytywna. Następnie odczytywana jest zbiorcza opinia Komisji Budżetowo-Gospodarczej.

**cd str. 3 ▶**

### PRZYWITAJ Z NAMI WIOSNĘ!

Rada Rodziców, Dyrekcja i Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 w Markach, serdecznie zapraszają na

### WIOSENNY JARMARK WIELKANOCNY

zapraszamy do zakupu palm, pisanek i ozdób wielkanocnych, wykonanych przez uczniów i osoby zajmujące się rękodziełem

**12 kwietnia 2014 (sobota)  
12.00 – 17.00**

Hala Sportowo-Widowiskowa przy SP nr 4  
ul. Duża 3, Marki

(więcej informacji strona 13)

**WYDAWCA:**  
Mareckie  
Stowarzyszenie  
Gospodarcze



REKLAMA REKLAMA



## NIEPUBLICZNE PRZEDSZKOLE CHATKA PUCHATKA

ZAPRASZA DZIECI od 1,5 – 5 lat

Marki, ul. Cicha 16a

tel. 22 781 21 08; 504 963 044

www.chatka-puchatka.com.pl

W CENIE CZESNEGO:

J. ANGIELSKI

J. NIEMIECKI

RYTMIKA

WARSZTATY KULINARNE

LOGOPEDA

PSYCHOLOG



tel. 502-435-364

## Alfabet budżetu obywatelskiego

**Po raz pierwszy w historii Marek obywatele mogli bezpośrednio zdecydować o tym, co powinno znaleźć się w budżecie na 2014 r. W szalonym tempie doszło do wdrożenia pilotażu. Postanowiliśmy go podsumować w subiektywny i żartobliwy sposób...**

- A** jak aktywność wnioskodawców. Rewelacyjna. Zgłoszono aż 85 projektów (drogowych, oświetleniowych, sportowych etc.), formalną weryfikację przeszło 55. Szkoda, że w głosowaniu wygrać mogło tylko pięć.
- B** jak budżet. Do wzięcia było w sumie 500 tys. zł. Jak na wielkość miejskiej kasy – naprawdę dużo.
- C** jak czynnik społeczny – zabrakło go przy pilotażu. Grupa Marki 2020, która latem napisała w sprawie budżetu obywatelskiego list intencyjny do burmistrza, apelowała o powołanie zespołu ponad podziałami, który zajmie się przygotowaniem wdrożenia. Bez skutku. Pewnie dlatego budżet, który został wprowadzony... zarządzeniem burmistrza, nazywał się „partycypacyjny”, a nie „obywatelski”
- D** jak draństwo. Ktoś korzystał z renowacji projektu i – jak relacjonuje ratusz - wyciągał pesele od niezorientowanych mieszkańców miasta. Pytanie – w jakim celu? Magistrat zaapelował „o rozsądne udostępnienie danych” oraz zachęcił „do samodzielnego głosowania”. Czyżby drugie sformułowanie było odpowiedzią na nasze pytanie?
- E** jak ewaluacja projektu. Pomysłodawcy społeczni już zastanawiają się co poprawić w budżecie obywatelskim, aby następnym było lepiej. Pomysłów nie brakuje – tylko czy ratusz zechce je usłyszeć?
- F** jak frekwencja. Głosowało 2300 osób. Czyli głosował co dziesiąty-jedenasty dorosły obywatel miasta. Jak na wariackie tempo wdrożenia – niezły wynik. Ale w Łodzi, w której przygotowania do wdrożenia trwały znacznie dłużej, głosował co piąty obywatel.
- G** jak głupi błąd głosujących – część głosów trafiła do kosza z błędnego powodu. Zabrakło zgody na przetwarzanie danych osobowych. W tym roku nie wolno o tym zapomnieć.
- H** jak hit, jakim okazał się budżet obywatelski w całej Polsce. Niemal codziennie słyszymy o kolejnych miastach, które chcą go realizować na swoim podwórku.
- I** jak internetowe głosowanie. Świetny pomysł wart kontynuacji. W dobie komputerów i smartfonów nie ma powodu, by biec do urzędu z wypełnioną kartką.
- J** jak Jedyńka – jeden z niekwestionowanych zwycięzców edycji pilotażu.

- Dwa projekty szkoły przy Okólnej (remont szatni i rozbudowa placu zabaw) zostaną zrealizowane w tym roku. Gratulacje za mobilizację rodziców i absolwentów.
- K** jak koncepcja rynku. Projekt, który zebrał największą liczbę głosów. Ciekawi jesteście jego przyszłej lokalizacji. Czy na pewno powinien być przy Sportowej? A może przy Pałacu Briggsów?
- L** jak liczba głosów – oddano ich ponad 5 tys. W tym roku warto zawiesić poprzeczkę wyżej i dobić do 10 tys. Trzeba tylko mocniej popracować nad promocją budżetu obywatelskiego i zająć pod literkę „U”
- M** jak młodzież. Ta niepełnoletnia. W innych miastach młódz powyżej 16 roku życia ma już prawo do głosowania. Niech młodzieżowa, a potem dorosła rada miasta podeją uchwałę w tej sprawie.
- N** jak niezameldowani mieszkańcy. Nie mogli głosować, bo „nie płacą podatków” Nawet jeśli składają pity w Wołominie, nawet jeśli płacą podatki od nieruchomości, nawet jeśli wnoszą opłatę śmieciową. Prawda, że coś tu nie pasuje?
- O** jak organizacja spotkań informacyjnych. Niestety, frekwencja była marna. Nie pomogły: internet, esemesy i ambona. Dlaczego? Wyjaśnienie pod literkę „W”
- P** jak portal społecznościowy. Na Facebooku odbywała się prawdziwie kulturalna walka o poparcie dla poszczególnych projektów. O takim Wersalu w czasie wyborów możemy zapomnieć.
- R** jak radni. Można o nich różne rzeczy mówić, ale aktywności przy budżecie obywatelskim odmówić nie sposób. I to bez względu na poglądy czy przynależność partyjną.
- S** jak sto tysięcy złotych. Tyle wypadło na realizację każdego projektu. Coś czujemy, że przy realizacji pięciu zwycięskich mogą być oszczędności, więc może warto stworzyć listę rezerwową z jednego-dwóch projektów, którym niewiele brakowało, by się zakwalifikować?
- T** jak tempo i to wariackie. Ratusz zniemacka ogłosił pilotaż w połowie października, głosowanie zakończyło się 31 grudnia. Inne miasta przygotowywały się co najmniej pół roku.
- U** jak urna do głosowania. Cały czas stała w urzędzie. W tym roku proponujemy, by powędrowała także pod kościoły i pod bazar. Frekwencja szybko pójdzie w górę!
- W** jak wdrożenie zwycięskich projektów. Czy odbędzie się to przy udziale i wsparciu autorów projektów? Niedługo się przekonamy.
- Z** jak zaproszenie. Za niecały rok też będziemy głosować!

► cd ze str. 1

### Co słyszać w sprawie obwodnicy

Mieszkańcy Marek i kierowcy prezent dostali na święta... Wielkanocne. W marcu ubiegłego roku został ogłoszony przetarg na budowę obwodnicy. Zainteresowanie firm wykonawczych było ogromne – zgłosiło się aż 25 firm. Niestety, po drodze doszło do sporego zgrzytu na linii drogowcy – dyrekcja ochrony środowiska – mieszkańcy terenów, obok których ma przebiegać obwodnica Marek. Okazało się, że w porównaniu z rozwiązaniami warszawskimi ochrona akustyczna jest mizerna, a w niektórych miejscach w ogóle jej nie ma. W błyskawicznym tempie zebrano ponad 600 podpisów pod petycją na temat rozbudowy ekranów, na razie – nie przyniosło to większych skutków.

Jakie wydarzenia czekają nas teraz w sprawie obwodnicy? Na pewno walka między firmami będzie bezpardonna. To ogromne zamówienie (0,9 -1 mld zł rozdzielone na dwa odcinki), więc – używając określenia piłkarskiego – nikt nie będzie odstawać nogi. Pierwsze „protesty” firm wykonawczych już się pojawiły. Spółki z grupy hiszpańskiego Ferrovialu wnioskowały o zmianę zapisów warunku przetargu, informując m.in. że nie jest możliwe wykonanie prac w zakładanych przez drogowców terminach. Te odwołanie budowlanców zostało oddalone. Niewykluczone jednak, że po otwarciu ofert z cenami, które planowane jest na drugą połowę marca, dojdzie do kolejnej batalii prawnej – tym razem między firmami. Trzymamy kciuki, by do tego nie doszło, bo rzeczywiście terminy realizacji inwestycji są bardzo napięte.

Jacek Orych, Paweł Pniewski, Grupa Marki 2020



**Od 1 kwietnia 2014 roku Straż Zwierząt SPCA organizuje zbiórkę darów dla zwierząt będących pod opieką Schroniska w Józefowie.**

W związku faktem, iż schronisko jest pod opieką SPCA, a sytuacja finansowa jest na poziomie stopnia miernego, staramy się pomagać w miarę naszych możliwości oraz przy pomocy ludzi dobrej woli, którym los zwierząt nie jest obojętny.

Każdy z nas ma jakieś niepotrzebne rzeczy związane ze zwierzętami takie jak klatki, transportery, kagańce, smycze, obroże i wreszcie karma w każdej postaci: sucha oraz puszkii itp.

Bardzo prosimy o pomoc, jednak prosimy o rzeczy w stanie do użytku mogą być stare, ale sprawne. Poszukujemy też sprzętu ratowniczo - medycznego takiego jak bandaże, plastry, oraz wiele innych.

**Dziękujemy z całego serca.**

Prosimy o kontakt telefoniczny.

**Maciej Różański**  
51095512



Wydawca:



**Redaktor Naczelny:** Jacek Orych; **Zastępca Red. Naczelnego:** Paweł Pniewski, **Redaguje:** Zespół;  
**Adres Redakcji:** ul. Piłsudskiego 138; **Adres do korespondencji:** ul. Cisowa 4a, 05-270 Marki;  
e-mail: [gazeta@ekspresmarecki.pl](mailto:gazeta@ekspresmarecki.pl); **REKLAMY:** 0-607 281 720

Redakcja Ekspresu Mareckiego nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam, ogłoszeń i artykułów sponsorowanych. Redakcja zastrzega sobie możliwość skracania tekstu.

Artykuły zamówione prosimy przysyłać w formie elektronicznej.

Artykułów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

skład, druk, oprawa

**EURGRAF**  
drukarnia offsetowa

ul. Jutrzenki 34; 05-260 Marki  
tel./fax 022 771 29 58  
[www.eurograf.com.pl](http://www.eurograf.com.pl)

# Wielki mały 1%

**Ponieważ mamy już marzec, pragnę przypomnieć wszystkim, że fiskus czeka tylko do końca kwietnia na to, abyśmy rozliczyli się z dochodu za 2013 rok. Wraz z rozliczeniem możemy zadysponować 1% swojego podatku i przekazać go organizacji pożytku publicznego. W tym celu w formularzu PIT wystarczy w odpowiedniej rubryce wpisać nazwę organizacji i numer KRS. Tylko tyle...**

Zwracam się z gorącą prośbą o to, aby z tego prawa korzystać. Niech nikomu się nie wydaje, że 10, 15 czy 20 zł nikogo nie uszczęśliwi. Mała kwota może sprawić wrażenie nie wartej zachodu, ale pamiętajmy, że w ilości siła: ziarno do ziarnka i zbierze się miarka.

Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze jest organizacją pożytku publicznego i po raz ósmy zabiega o Państwa życzliwość. Zaczynaliśmy dość skromnie w 2007 r. Wówczas na konto naszego stowarzyszenia udało się nam zebrać, dzięki Waszej hojności, kwotę 6.000 złotych. Rok 2008 zaowocował już kwotą 34.000 zł i od tamtej pory wpływa na nasze konto corocznie po kilkadziesiąt tysięcy złotych. W 2013 roku udało nam się pozyskać 27.988,40 złotych za co w imieniu obdarowanych składamy serdeczne podziękowania.

Co udaje nam się za te pieniądze zrobić? Rokrocznie od 2007 roku fundujemy nagrody za najlepsze wyniki w nauce i osiągnięcia w sporcie dla uczniów mareckich szkół publicznych. Wspieramy dzieci niepełnosprawne dopłacając do turnusów rehabilitacyjnych, kupując sprzęt

rehabilitacyjny, refundując w całości, lub częściowo zakup, bądź remont wózków inwalidzkich. Finansujemy terapie zajęciowe. Pomagamy rodzinom, które wskutek nieprzewidzianych okoliczności takich jak pożar, znalazły się w trudnej sytuacji życiowej.

Często w tym codziennym pędzie nawet nie zdajemy sobie sprawy z kruchości rzeczy, które często wydają nam się dane raz na zawsze. Tak jest ze zdrowiem. Kontakt z rodzicami, którzy mają ciężko chore dzieci, uczy naprawdę ogromnej pokory. Ich determinacja, hart ducha i wiara w możliwości znalezienia środków na leczenie dziecka jest godna podziwu.

To dla nas wielki zaszczyt, że przez te wszystkie lata tyle osób obdarzyło nas zaufaniem i powierzyło nam swój wielki mały 1%. Z jednej strony rozpira nas duma, że akceptujecie Państwo sposób, w jaki gospodarujemy Waszą darowizną, z drugiej zdajemy sobie sprawę z ogromnej odpowiedzialności, jaka ciąży na naszym stowarzyszeniu. Za tak dużą hojność i szczodrość wszystkim z całego serca składamy podziękowania. Środki pozyskane w ramach 1% nie są wykorzystywane do innych rzeczy niż tylko pomoc i wsparcie. Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze nie zatrudnia nikogo, wszelkie prace na rzecz stowarzyszenia członkowie i sympatycy wykonują społecznie. Przekonani o wielkim sercu wszystkich ludzi zwracamy się z apelem, aby i tym razem przekazać swój wielki mały 1% Mareckiemu Stowarzyszeniu Gospodarczemu.

W tym celu w zeznaniu podatkowym w części dotyczącej wniosku o przekazanie 1% podatku (część I PIT-37) wystarczy wpisać nasz nr **KRS 0000231763** i należną kwotę. Zaznaczenie kwadracika „Wyrażam zgodę” spowoduje, że Urząd Skarbowy przekaże informacje, kto był darczyńcą.  
Dariusz Pietrucha, Prezes MSG

## ► cd ze str. 1 Marki z budżetem ...

Przedstawiła ona poprawki zgłoszone przez pozostałe komisje stałe, oraz poszczególnych radnych. W dalszej części burmistrz przedstawia swoje stanowisko w kwestii zgłoszonych poprawek i może sam wносить własne poprawki do uchwały budżetowej. Tak też się stało.

Burmistrz przychylił się do trzech z dziewięciu poprawek, jakie zgłosiła Komisja Budżetowo-Gospodarcza i jednocześnie zgłosił własne. Następnie odbywa się dyskusja i rozpoczyna się głosowanie nad poprawkami, które zgłasza burmistrz oraz nad tymi, które nie uzyskały jego akceptacji.

Należy zauważyć, że poprawki zawarte w opinii Komisji Budżetowo-Gospodarczej były spójne, bo wskazywały na wprowadzenie do budżetu konkretnego przedsięwzięcia i wskazywały źródła jego finansowania, czyli wskazywały wyraźnie skąd należy przesunąć środki na jego sfinansowanie.

Natomiast poprawka zgłoszona przez burmistrza (no cóż nawet trudno nazwać to poprawką) to pakiet całkowicie rozbieżnych wniosków dotyczących co prawda oświaty, ale przy podejmowaniu decyzji poprzez jedno głosowanie „za” lub „przeciw” całkowicie eliminujący możliwość racjonalnego podejmowania decyzji.

Oto sedno. Głosując za wnioskiem burmistrza zgodziłbym się:

- na zwiększenie liczby godzin nauczania indywidualnego - świetnie,
- na utworzenie jednego etatu w grupie pracowników żywienia w SP nr 2 - OK,
- na stworzenie jednego etatu wychowawcy świetlicy- super,
- w SP nr 3 na urlop dla poratowania zdrowia nauczyciela mianowanego - OK (to przecież przywilej wynikający z Karty Nauczyciela),
- na stworzenie dodatkowego etatu w księgowości Zespołu Obsługi Placówek Oświatowych (i tu jest problem, bo argumentacja jest niezbyt przekonująca)
- ale musiałbym być też za likwidacją w każdej ze szkół po jednym oddziale przedszkolnym. I tu już zgody nie ma wiedząc, jakie jest obłożenie w mareckich szkołach. Tym bardziej, że w piśmie argumentacji brak.

Dlatego nie chcąc być zakładnikiem własnej decyzji radny Jacek Orych zgłosił, aby ten pakiet głosować jako poszczególne poprawki. Wniosek zyskał akceptację radnych ze wszystkich ugrupowań. W ramach retorsji radny Adamczyk złożył wniosek, aby odrzucone przez burmistrza poprawki komisji budżetowej głosować w taki sam sposób, tzn. czy jesteś za wnioskiem i czy jesteś za przesunięciem środków na to przedsięwzięcie.

I tu dopiero rozpoczęła się jazda. Rada była za przedsięwzięciem, ale nie akceptowała środków na to wskazanych w całości lub w części. W ten sposób rozpoczęła się „radosna twórczość”, za którą mi - jako radnemu - jest przykro. Ostatecznie budżet został odrzucony, co jest jednoznaczne z tym, że skonstruowała go dla nas Regionalna Izba Obrachunkowa. Jednak rada miasta zachowuje w dalszym ciągu swoje kompetencje do wprowadzania zmian do budżetu w ciągu całego roku budżetowego.

Nasuwa się pytanie, dlaczego tak się stało i co jest tego przyczyną? To czwarty budżet w mojej kadencji i muszę przyznać, że najmilej wspominać prace i uchwalanie budżetu na 2011 rok. Burmistrz wykazywał do pewnego stopnia otwartość, jak i my radni byliśmy w stanie w wielu sprawach przekonać co do słuszności swoich racji. Później było już tylko coraz

gorzej. Wielokrotnie wspominałem, zwłaszcza przy dyskusji nad absolutorium, że budżet dla burmistrza w Markach to najpotężniejsze narzędzie umożliwiające sprawowanie władzy. Wielokrotnie tego doświadczaliśmy przy wszelkich zmianach. Jakże były dokonywane w ciągu roku. Byliśmy o wielu przypadkach informowani w ostatniej chwili, dodatkowo próbowano tworzyć presję czasową na podjęcie decyzji. Zdarzyło się również, że zgoda Rady na zaciągnięcie zobowiązania na konkretny cel skutkowałą przeznaczeniem środków na zupełnie coś innego. Podobnie jest z pracami nad projektem budżetu. Często widać dość duże przeszacowania ulokowanych kwot i brak merytorycznej argumentacji dla nich. Zdarza się, że przewidywana większość w głosowaniu jest wystarczającym argumentem ze strony burmistrza za tym, aby nie prowadzić żadnych rozmów, tak było i przy uchwalaniu budżetu na 2014 rok. To nie służy budowie zaufania i dlatego ta współpraca jest niesamowicie trudna.

Wnioski na przyszłość:

Obecnie obowiązująca uchwała dotycząca procedury prac nad projektem budżetu jest wadliwa. Należy ją zmodyfikować. Początek prac nad budżetem powinien rozpocząć się w drugiej połowie sierpnia i należy go rozpocząć tak jak dziś od składania wniosków do budżetu.

Na wszystkie wnioski składający powinni, zaznaczam powinni, otrzymać odpowiedź. Obecnie jest tak, że na złożony wniosek do dziś nie otrzymałem odpowiedzi od burmistrza i mam wrażenie, że nie jestem wyjątkiem.

Następnie w okolicach 15 września powinno się odbyć posiedzenie Komisji Budżetowo-Gospodarczej, bądź Rady Miasta, gdzie otrzymalibyśmy informację, co do kwot planowanych na inwestycje i listę przedsięwzięć ujętych w projekcie budżetu, wielkość deficytu, planowany poziom zadłużenia, czyli wszystko to, co jest kręgosłupem takiego projektu. Dopiero wtedy projekt powinien zostać przedłożony Radzie Miasta i to nie w ustawowym terminie 15 listopada, ale najlepiej nie zwlekając, możliwie jak najszybciej, np. do 1 listopada. Komisja Budżetowo-Gospodarcza do 30 listopada wydaje opinię do projektu. Burmistrz ma 10 dni na odniesienie się do opinii Komisji Budżetowo-Gospodarczej i złożenia swoich wniosków do projektu oraz przesłanie ich Radzie Miasta. Po zapoznaniu się ze stanowiskiem burmistrza, wszelkie poprawki i wnioski mogą wpłynąć najpóźniej na dwa dni przed posiedzeniem Rady Miasta, na którym będzie uchwalany budżet, tak aby nie były one zaskoczeniem i mogły być merytorycznie ocenione na posiedzeniu. W ten sposób procedurę uchwalania budżetu zamykamy w roku poprzedzającym rok budżetowy. Wtedy 1 stycznia miasto wchodzi z uchwalonym budżetem. To pozwoli uniknąć wszelkich kłopotów, jakich doświadczają różne jednostki, które od stycznia miałyby już zagwarantowane pieniądze na swoje funkcjonowanie.

Poza tym chyba równie ważne jest to, że partycypacja rady przy ustalaniu projektu w większym stopniu niż dotychczas sprawi do pewnego stopnia utożsamienia się z przedkładanym projektem, co może wiązać się z mniej kłopotliwą procedurą uchwalenia. To jest tylko pewna propozycja, ale jestem przekonany, że przyszła Rada Miasta powinna w tym kierunku podążać.

Dariusz Pietrucha, Przewodniczący Komisji Budżetowo-Gospodarczej

## Głusi na uwagi mieszkańców

**Wniosek nieuwzględniony, uwagi bezzasadne – takie adnotacje najczęściej znalazły się w postanowieniu Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Propozycje mieszkańców Marek, radnych, stowarzyszenia Grupy Marki 2020 oraz deweloperów, by wzmocnić ochronę akustyczną, zostały odrzucone.**

Na zdrowym chłopski rozum powinno być tak – obwodnicą Marek przejeżdżać będzie dziennie 50-60 tys. pojazdów dziennie, w tym kilkanaście tysięcy tirów. Gdy dołączy do niej Wschodnia Obwodnica Warszawy, ruch zwiększy się do 100 tys. pojazdów. Będzie to jedna z najbardziej uczęszczanych tras w Polsce. Logiczny wniosek? Trzeba wyposażyć w trasę w wysokie ekrany, by mieszkańcy, którzy popierali akcję „Tak dla Obwodnicy Marek”, cieszyli się normalnym życiem. Nikt tu nie żąda wykopu podziemnego, nikt nie żąda tuneli jak przy Trasie Toruńskiej. Wystarczą dobre, wysokie i zakrzywione ekrany. Koszt – w porównaniu z tunelami czy wykopem – mikroskopijny. To jednak, co wydaje się logiczne, nie musi iść w parze z logiką inwestora i prawa. Takie wnioski płyną z postanowienia Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Praktycznie wszystkie propozycje mieszkańców zostały odrzucone – także ten podpisany przez ponad 600 osób – przede wszystkim mieszkańców okolic trasy.

Nawet tak bezdyskusyjny jak ten. Członkowie zarządu spółki deweloperskiej Bud-Dom wnioskowali o budowę co najmniej 4-metrowych ekranów akustycznych w okolicach dużego osiedla Pałacowa (rejon ul. Wojskiego). W projekcie w tej lokalizacji nie ma ŻADNYCH osłon na odcinku 200 metrów. Co na to środowiskowa dyrekcja? Odpowiedź jest lakoniczna – wniosek nieuwzględniony.

„Dla zweryfikowania rzeczywistego oddziaływania akustycznego planowanego przedsięwzięcia i oceny skuteczności ekranów (których tam NIE MA!!!! – przyp. red.), nałożono na inwestora obowiązek wykonania analizy porealizacyjnej” – czytamy w postanowieniu regionalnej dyrekcji.

Żeby było jeszcze weselej, akurat na tym odcinku (11,6 – 11,8 km) nie przewidziano pomiaru kontrolnego!

Takie przykłady można mnożyć. Dlatego wyliczyłem grzechy główne projektu drogowców:

1. Niska wysokość ekranów akustycznych. Tam, gdzie zostały zaprojektowane, ich wysokość sięga 3-4 metrów. W porównaniu z tym, co ma Warszawa, jesteśmy ubogimi krewnymi

2. Brak ciągłości ekranów od strony zabudowy mieszkaniowej. Nie ma ich m.in. tuż za osiedlem Kosynierów (przypadek Bud-Domu), zaraz za ul. Mazurską w stronę rzeki (bez żadnej ochrony są już wybudowane domy jak i nowe osiedla przy Szkolnej.

3. Brak ekranów na wiadukcie na rzece Długa – tu solidarnie ucierpią mieszkańcy Marek i Zielonki.

Co w tej sytuacji? Na pewno nie warto składać broni i czekać do wykonania inwestycji. W zasadzie są dwie drogi postępowania: prawna i polityczna. Z rozmów z mieszkańcami wynika, że chcą skorzystać z obu. I – co ważne – zastrzegają, że ich celem nie jest wysadzenie obwodnicy. Ba, większość z nich popierała cukierkową akcję. Tyle, że w trakcie gry jedna ze stron zmieniła reguły (czyli przepisy osłabiające ochronę akustyczną). A tego się nie powinno robić.

Tadeusz Markiewicz

W ubiegłym roku w błyskawicznym tempie mieszkańcy Marek zebrali 626 podpisów pod wnioskiem w sprawie podwyższenia wysokości ekranów (do 8 metrów jak przy Trasie Toruńskiej) i wydłużenia ich zasięgu. Dokumenty trafiły do urzędu wojewódzkiego, a następnie trafiły do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Ta w postanowieniu napisała, że wniosek nie został uwzględniony, zaznaczając że na obecnym etapie nie jest konieczne podwyższanie wysokości ekranów i wskazując, że po wykonaniu inwestycji zostanie przeprowadzona analiza porealizacyjna.



## PASJA PIECZENIA

PIEKARNIA & CUKIERNIA

### OFERUJEMY PAŃSTWU:

**Pieczyno najwyższej jakości**, wypiekane według tradycyjnych receptur na prawdziwym zakwasie, bez polepszaczy, środków przeciwpleśniowych i konserwantów.

### Pieczyno funkcjonalne

o właściwościach prozdrowotnych. Pomaga obniżyć poziom złego cholesterolu, reguluje pracę jelit, przeciwdziała miażdżycy i chorobom serca, dzięki zastosowaniu takich składników jak wysokogatunkowe mąki żytnie i orkiszowe, rodzynki, żurawina, sliwki suszone, ziarna słonecznika i dyni, orzechy, siemię lniane, miód czy otręby.

**Pieczyno wysokobiałkowe** o obniżonej zawartości węglowodanów przeznaczone dla sportowców oraz wspomagające odchudzanie.

### Przepyszne drożdżówki i paczki.

Szeroki wybór **wypieków cukierniczych** m.in. serniki, makowce, baby, ciasta drożdżowe i biszkopty, rolady, szarlotki, tarty, tartaletki, ciasteczka tacowe, przekładane i wiele innych

**Możliwość wypicia pysznej kawy i herbaty na miejscu i na wynos.**

MARKI, ul. Bandurskiego 22A  
(OBOK BIEDRONKI)

ZAPRASZAMY: PON./PT.: 6<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>  
SOB.: 7<sup>00</sup>-19<sup>00</sup>, ND.: 10<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>

# M&P

**M – jak Mirek , M – jak Marzena, M – jak Michał, M- jak Marcin, M – jak Mateusz ot i początek firmy. Jakby do tego dołożyć M – jak Marki to już mamy komplet . W skrócie M&P.**

P - oczywiście jak Pawlina. Na początku nie znane, ale honorne. Początek firmowy to 1996 rok. Start firmy i budowa ogólnopolskiej dystrybucji w branży spożywczej dla różnych producentów. Setki kilometrów po całej Polsce. Dobra nauka, dobra szkoła i zarazem wiele przemyśleń. Wielu ciekawych i mądrych ludzi. Wynik ostateczny jedyny – własna firma od początku do końca, czyli start sklepu z winami i alkoholami jakiego jeszcze nigdy nie było. Ponieważ pisze ten tekst do magazynu Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego to dodam jak to było na początku. Jak było niełatwo. Większość pytała: „gdzie? w Markach, człowieku to nie ma szansy powodzenia. W tym mieście? Splajtujesz.” To tym bardziej motywowało. Nie jestem rodowitym markowianinem, ale z tym miastem związałem swój los i tu moje dzieci chodziły do przedszkola i szkoły. Wiedziałem od początku, że najważniejsze to serce. Oczywiście, pomogło też to, że lokal był mój własny i pozabawiony czynszu najmu. A właśnie wygórowane stawki najmu doprowadzają do plajty wielu przedsiębiorców. Dodatkowy element to to, że na początku 7 dni w tygodniu pracowałem sam. Nie tak jak większość firm gdzie właściciel zatrudnia menedżera, manager ma dwóch kierowników zmiany, kierownicy po dwóch zastępców, a do pracy jeden człowiek. Jeden dla pięciu. Tak właśnie tak jak typowy koncern. Ja byłem jeden na jeden. Oczywiście później dochodziły kolejne osoby , ale cały czas w duchu rodzinnej firmy.

Sklep w Markach był pierwszy i to był rok 2000 .Taki przełom w życiu. Nie wiedziałem wtedy jeszcze, że waleczność wyniesiona ze sportów walki doprowadzi do powstania kolejnych sklepów. Dziś jest już ... No właśnie, tu muszę przerwać, bo niestety w swojej branży jestem prekursorem i wszystko po kolei. Jak nazwałem sklep ALKOHOLE I WINA ŚWIATA to się śmiali - a dziś cała Polska tak nazywa swoje sklepy. Oczywiście, co niektóre papugi zmieniają kolejność słów. Nie ma problemu prawo rynku. Ktoś musi być pierwszy, a za nim pójdą inni. Z uwagi na powyższe zmieniłem logo na barwy czarno-żółte. To też zaczęli naśladować. Jak jest gotowa już marka, to trzeba naśladować, to będzie łatwiej. I teraz, żeby pójść dalej zmieniliśmy od razu dwie kategorie: 1 – to że od trzech lat nie ma już sklepów, a są tylko i wyłącznie SALONY i 2 - dołożyliśmy nazwę PAWLINA. No teraz Kowalski z Nowakiem mają problem z kontynuacją naśladownictwa, bo nazwiska to już zmienić się nie da. A nazwisko zobowiązuje. To już jest marka.

A skoro marka to tak właśnie powstała nowa wódka klasy super premium na rynku - wódka PAWLINA. Początki tej marki to już anegdota. Miała być wódka dla gości zagranicznych i miała to być tajemnica. Agencja designerska źle trochę zrozumiała i stworzyła wiele wizerunków nie dla Pawliny, ale PAWLINY. I tak powstała wódka DWÓR POLSKI i obok niej PAWLINA. Dziś na export sprzedajemy Dwór Polski, a na rynku krajowym rządzi PAWLINA. I to jest export, ale główne zadanie firmy M&P, które rozwijamy od 2007 roku to import wszelkiego rodzaju trunków z całego świata do Polski. Najczęściej są to trunki klasy światowej. W Polsce może mniej znane, bo w Polsce jest taka mania, że musi minąć ze dwa pokolenia, żeby ludzie zapomnieli o Pewexach i o tym, co w nich było. Dziś praktycznie miejscowość Marki znają na całym świecie, na wszystkich kontynentach, bo importujemy od światowej klasy producen-



tów. Nie ma tu miejsca, żeby wymienić wszystkich, a jest ich dziś 93. To, oczywiście, też trochę zaskakujące, bo rzuciłem pracę w koncernach, bo nie mówiłem dobrze po angielsku, a dziś moi dostawcy chcą ze mną dyskutować po angielsku, hiszpańsku, niemiecku lub japońsku. Przy winie, koniaku, whisky, calvadosie itd. Biegłość języka nie jest najważniejsza. Tu liczą się wzajemne relacje. To na początku importowania myślałem o producentach, jak o wielkich firmach, a prawda jest taka, że wielu z nich to firmy rodzinne z dziada pradziada i nie ma tu sztuczności, a tylko i wyłącznie naturalność. Naturalność jak większość produktów przez nich produkowanych. Nie ma tu sztuczności i oszukiwania. Są wzajemne relacje i funkcjonowanie w społeczeństwie, a dzięki nim świat jest jedną wielką rodziną.

Moja historia to z jednej strony wykształcenie techniczne, z drugiej strony wykształcenie prawnicze, a z trzeciej wieloletnia praktyka handlowa. Doświadczenie to pozwala rozwijać firmę, która dziś liczy prawie 90 osób i będzie liczyć jeszcze więcej. Firma M&P wybudowała aktualnie Centrum Logistyczne niedaleko Marek. Kilka tysięcy metrów kwadratowych to, oczywiście, nowe miejsca pracy i możliwość rozwinięcia jeszcze małej dystrybucji na całą Polskę. Firma M&P jako Rzetelna Firma płaci wszystkim w terminie, jako Gazeta Biznesu zwiększa obroty i płaci podatki, optymistycznie patrzy w przyszłość. W planach na 2014 rok są nowe otwarcia, czyli chętni do pracy będą potrzebni. No właśnie, do pracy, a nie po umowę o pracę. Niby tak zbieżne pojęcia, ale jak różniące się między sobą. O, jakże firmy takie jak moja, rozwijałyby się szybciej, gdyby każdy przychodził i „w pracy pracował”. W firmie M&P ten slogan jest kluczowy i najważniejszy. Niestety, niezrozumiały dla dużego grona ludzi.

Mirosław Pawlina



## Sprawozdanie ze zbiórki na rzecz Domu Dziecka

W dniach 11-18 grudnia 2013 roku z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia klub MTS Marcovia przeprowadził zbiórkę odzieży oraz datków pieniężnych we wspierających naszą akcję sklepach na rzecz dzieci z Rodzinnego Integracyjnego Domu Dziecka na Białoleńcu. Pozwolenie na zbiórkę wydał Burmistrz Miasta Marki.

Kwota jaką udało nam się zebrać to 1034 zł.

Zebrałe fundusze oraz rzeczy zostały przekazane do domu dziecka 19 grudnia 2013r.

**Wszystkim darczyńcom ogromnie dziękujemy!**



## Program Comenius zagościł w gimnazjum nr 2 w Markach

Osiemnastego listopada 2013 roku w Gimnazjum nr 2 w Zespole Szkół nr 2 im. Prymasa Tysiąclecia w Markach rozpoczęła się wizyta studyjna w ramach programu Comenius – wielostronny partnerski projekt współpracy szkół na lata 2013 – 2015, zatytułowany: „Kompetencje kluczowe, a wybór przyszłej kariery zawodowej”.

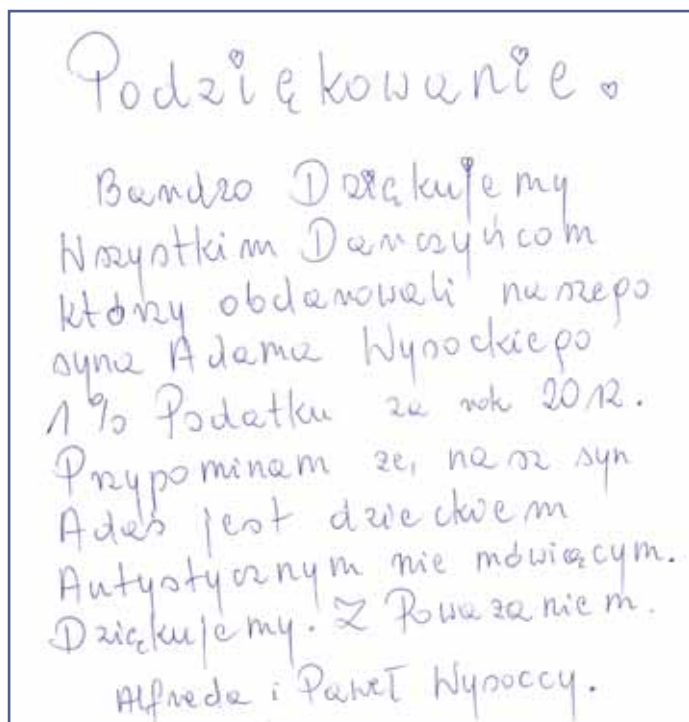


### Projekt realizowany jest ze środków Unii Europejskiej.

Głównym celem projektu jest wzbogacenie wśród młodzieży, nauczycieli oraz rodziców wiedzy o różnorodności kultur i tradycji państw europejskich, z którymi współpracujemy, prezentacji działalności i osiągnięć szkół partnerskich. Projekt ma pomóc młodzieży w określaniu swoich kompetencji zawodowych, jak również zachęcić ją do nauki języków obcych.

Szkołą koordynującą projekt jest nasze gimnazjum, a partnerami szkoły z Cypru, Litwy, Łotwy, Turcji i Włoch.

O godzinie czternastej oficjalnie rozpoczęto wizytę w Markach. Pani dyrektor Elżbieta Piszcz serdecznie przywitała przybyłych gości. Byli to dyrektorzy, a także uczniowie szkół partnerskich z wyżej wymienionych krajów, przedstawiciele władz samorządowych Marek: zastępca burmistrza miasta Marki pani Sylwia Matusiak, radni miasta Marki, a także dyrektorzy sąsiednich szkół oraz rodzice.



Artyści- nasi uczniowie przygotowali pod kierunkiem Anny Werelich wspaniałe widowisko teatralne oparte na musicalu „Koty” do muzyki Andrew Lloyda Webbera oraz pod kierunkiem Anny Józwiak część informacyjno – kulturalną „Europa da się lubić”. Występy nagrodzone zostały gromkimi brawami. Na długo w pamięci słuchaczy pozostanie standard muzyczny - Memory. Po wspaniałych doznaniach artystycznych gości zaproszono do zwiedzania szkoły. Młodzi przewodnicy wykazali się doskonałą znajomością i umiejętnością posługiwania się językiem angielskim, oprowadzali pokazując pracownię przedmiotową, salę gimnastyczną, gabinety specjalistów itd. Spotkanie zakończyło się słodkim poczęstunkiem – tortem z napisem: „Comenius” oraz wspólnym pamiątkowym zdjęciem.

Następnego dnia wszystkie szkoły realizujące projekt przedstawiły angielskojęzyczne prezentacje dotyczące swoich szkół oraz regionu, z którego pochodzą. Uczniowie uczestniczący w spotkaniu stwierdzili: „informacje, które zdobyliśmy w czasie prezentacji znacznie wzbogaciły naszą wiedzę o krajach partnerskich”. W tym dniu odbył się również panel dyskusyjny: „Możliwość aktualnego rynku pracy, a zawody przyszłości w regionie „w którym mieszkasz” z udziałem partnerów projektu oraz uczniów i nauczycieli naszej szkoły. Po południu odbyło się szkolenie w szkolnej pracowni komputerowej: „Jak założyć i prowadzić internetowe biuro kariery oraz jak korzystać z platformy Moodle”.

W tym samym czasie uczniowie naszej szkoły i zagraniczni goście biorący udział w projekcie Comenius pojechali na wycieczkę do Centrum Nauki Kopernik w Warszawie, a potem do Hulakula – Rozrywkowego Centrum Miasta.

Środa była dla naszych gości dniem przeznaczonym na zwiedzanie Warszawy: Starówki, Zamku Królewskiego, Łazienek ... Atrakcje stolicy budziły zainteresowanie uczestników wyjazdu i wywoływały niezapomniane wrażenia.

We czwartek w naszej szkole odbyła się I Szkolna Giełda Zawodów, Chcąc umożliwić uczniom poznanie ciekawych kierunków kształcenia zaprosiliśmy szkoły ponadgimnazjalne z Radzimina, Warszawy, Wieliszewa, Zielonki. Swoje stoiska otworzyły: Zespół Szkół im. Prezydenta Ignacego Mościckiego w Zielonce, Zespół Szkół Terenów Zieleni w Radziminie, Zespół Szkół w Wieliszewie Liceum Ogólnokształcące w Komornicy. Szkoły warszawskie reprezentowały: Zespół Szkół Poligraficznych im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, Technikum Nr27 im. prof. dr Józefa Zawadzkiego, Technikum Fryzjerskie Kałęska 3, Zespół Szkół Nr 33 z ul. Targowej, Technikum Geologiczno- Geodezyjno-Drogowe im. prof. dr Stanisława Kluźniaka, Zespół Szkół Odzieżowych, Fryzjerskich i Kosmetycznych nr 22. Mieliśmy okazję zapoznać się z galerią różnorodnych zawodów wykonywanych na co dzień. Dużym zainteresowaniem wśród uczniów cieszyły się takie zawody jak: kelner, kucharz, fryzjer, mechanik samochodowy, chemik, technik geodeta, a także architekt krajobrazu. Po zakończeniu tego spotkania, uczestnicy Programu kontynuowali pracę nad projektem.

Ostatniego dnia wizyty studyjnej goście oraz uczniowie naszej szkoły wybrali się na wycieczkę do gospodarstwa agroturystycznego „Dolina Bobrów”, oddalonego 45 km od Warszawy. Okolica słynie z malowniczych krajobrazów, czystych rzek i świeżego powietrza. Wszyscy uczestniczyli w warsztatach edukacyjnych, podczas których zapoznali się z etapami wypieku chleba, obserwowali obróbkę lnu aż do uzyskania nici, poznawali folklor i zwyczaje polskiej wsi XIX i XX wieku.

Późnym popołudniem pożegnaliśmy naszych gości i życzyliśmy im szczęśliwego powrotu do domu.

Po zakończonej już wizycie zapytaliśmy uczniów „co dało im w/w spotkanie większość podobnie jak Eryka i Natalia uczennice kl.II stwierdzili, że była to dobra okazja do rozwijania umiejętności językowych. Był to też ich zdaniem dobry sposób na poszerzenie wiedzy o kulturach innych państw i no i oczywiście okazja do nawiązania nowych, ciekawych znajomości. Wszyscy mają nadzieję, że dzięki kolejnym działaniom w ramach projektu Comenius poznają wiele ciekawych miejsc i osób. Czego im i sobie życzymy.

Iwona Kamińska

W tym roku, za pośrednictwem Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego, również można pomóc Adasiowi przekazując 1% swojego podatku na terapię i turnusy rehabilitacyjne. Miesięczny koszt rehabilitacji to suma ok. 1000 zł. Dlatego prosimy o pomoc ludzi dobrej woli. W zeznaniu podatkowym wystarczy wpisać numer KRS Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego **0000231763** oraz podać koniecznie cel szczegółowy: **Adam Wysocki**.

Prawnik wyjaśnia ...

## Urlop na żądanie

**Zgodnie z art. 1672 Kodeksu Pracy Pracodawca jest obowiązany udzielić na żądanie pracownika i w terminie przez niego wskazanym nie więcej niż 4 dni urlopu w każdym roku kalendarzowym. Pracownik zgłasza żądanie udzielenia urlopu najpóźniej w dniu rozpoczęcia urlopu.**

Powyższy przepis wprowadza szczególny tryb udzielania pracownikowi czterech dni urlopu wypoczynkowego w każdym roku kalendarzowym, w terminie przez niego wskazanym.

Urlopu na żądanie nie obejmuje się planem urlopowym (art. 163 § 1 k. p.) oraz nie dotyczy go zasada, że urlopu niewykorzystanego należy udzielić najpóźniej do 30 września następnego roku kalendarzowego (art. 168 k. p.). Z jego istoty wynika możliwość wykorzystania każdego z czterech dni oddzielnie.

Ustanowienie obowiązku pracodawcy udzielenia pracownikowi na jego żądanie części urlopu wypoczynkowego ma na celu uwzględnienie nadzwyczajnych sytuacji, które powodują, że pracownik w danym terminie nie może świadczyć pracy. Z uwagi na to, że ustawodawca nie określił obowiązku uzasadniania przez pracownika jego żądania udzielenia mu urlopu w trybie art. 1672, pracodawca nie ma jakiegokolwiek instrumentu, który umożliwiłby weryfikację celu, na który jest wykorzystywany urlop na żądanie. W praktyce urlop na żądanie pracownika będzie udzielany zarówno wówczas, gdy skutek przemęczenia będzie on potrzebował krótkiego wypoczynku, jak i wówczas, gdy nie będzie on

chciał skorzystać z krótkiego zwolnienia lekarskiego w związku z chorobą, a także w celu załatwienia spraw osobistych lub rodzinnych.

Z wyroku Sądu Najwyższego z 28 października 2009 r. (II PK 123/2009), można wyciągnąć wniosek, że pracownik nie może rozpocząć urlopu „na żądanie” dopóty, dopóki pracodawca nie wyrazi na to zgody, czyli nie udzieli mu takiego urlopu. Wyraźne sprecyzowanie takich reguł korzystania z urlopu „na żądanie”, uprawnia do stwierdzenia, iż mogą zdarzyć się sytuacje, w których pracodawca może odmówić uwzględnienia wniosku żądania pracownika, bowiem wymóg ustawy udzielenia urlopu przez pracodawcę byłby zbędny, gdyby czynność pracodawcy w każdym przypadku miała sprowadzać się wyłącznie do akceptacji wniosku pracownika. Obowiązek udzielenia urlopu „na żądanie” nie jest więc bezwzględny, a pracodawca może odmówić żądaniu pracownika ze względu na szczególne okoliczności, które powodują, że jego zasługujący na ochronę wyjątkowy interes wymaga obecności pracownika w pracy.

Źródło:

Ustawa Kodeks pracy ( Dz. U. nr 21, poz. 94 z późn. zm.)  
www.lexisnexis.pl



Opracowała: Halina Raszka vel Rzepa,  
Kancelaria Podatkowa Skłodowscy



Skłodowscy.pl

...już nigdy nie będziesz sam w biznesie!

## Rywalizacja o wyjazd do Brukseli rozstrzygnięta!

**Po zaciętej walce mareckich gimnazjalistów rozstrzygnięto III konkurs „Markowianin, Polak, Europejczyk, czyli nie taka Unia straszna...”. Czwórka finalistów wraz z nauczycielem w kwietniu wyjedzie w nagrodę do Brukseli na zaproszenie patrona honorowego konkursu posłanki do Parlamentu Europejskiego prof. Danuty Hübner.**



Już po raz trzeci mareccy gimnazjaliści rywalizowali w konkursie wiedzy o Unii Europejskiej „Markowianin, Polak, Europejczyk, czyli nie taka Unia straszna...” organizowanym przez Radę Miasta Marki oraz Marecki Ośrodek Kultury im. T. Łużyńskiego. Celem konkursu jest pokazanie, że Unia Europejska nie jest czymś odległym i abstrakcyjnym, ale już od kilku lat jest częścią naszego życia, którą warto poznać i zrozumieć. Konkurs składał się z dwóch etapów: szkolnego oraz finału ogólnomięjskiego.

Uczestnicy konkursu musieli wykazać się znajomością mapy Europy, historii integracji europejskiej oraz sylwetek ojców założycieli zjednoczonej Europy. W tym roku nie mogło zabraknąć również pytań dotyczących Parlamentu Europejskiego. W końcu już 25 maja Polacy wybiorą swoich 51 reprezentantów, którzy przez kolejne 5 lat będą zasiadać w poselskich ławach w Brukseli i Strasburgu.

14 lutego w Mareckim Ośrodku Kultury odbył się finał konkursu rozegrany w formule teleturnieju „Jeden z Dziesięciu”, w którym udział wzięli zwycięzcy etapu szkolnego. Finaliści na tyle perfekcyjnie przyswoili wiedzę na temat integracji europejskiej, że organizatorzy musieli zorganizować super finał, aby wyłonić zwycięzców. 4 marca ponownie uczestnicy finału stanęli w szranki, by walczyć o wyjazd do Brukseli. Aby rozstrzygnąć finał potrzebne było zadanie ponad 120 pytań. Mimo, iż uzgodnioną wcześniej nagrodą główną był wyjazd do stolicy Unii Europejskiej dla dwójki laureatów, prof. Danuta Hübner doceniając za-

angażowanie mareckich gimnazjalistów postanowiła zaprosić do Brukseli aż czwórkę finalistów.

Niekwestionowaną zwyciężczynią konkursu, która nie popełniła ani jednego błędu jest Klaudia Piekut z Gimnazjum Nr 2. Miejsce drugie oraz trzecie zajęli uczniowie Gimnazjum Nr 1 Bartłomiej Kryca i Filip Krasiewicz, natomiast miejsce czwarte zajął Adrian Zarsaś z Katolickiego Gimnazjum im. bł. Bronisława Markiewicza.

Podczas finału, jak co roku, Marki odwiedzili wyjątkowi goście: Rafał Rudnicki - Dyrektor Wydziału Informacji i Komunikacji Społecznej Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce, który przedstawił uczestnikom konkursu w bardzo przystępny sposób, jak wygląda praca w instytucjach unijnych, jak również jakie działania podejmuje Komisja Europejska, aby zainteresować tematyką unijną najmłodszych oraz Michał Skrzek – asystent europosłanki prof. Danuty Hübner. Na gali finałowej nie mogło zabraknąć również przedstawiciela Wodociągu Mareckiego sp. z o.o. – największego mareckiego beneficjenta funduszy unijnych. Dyrektor Anna Zmysłowska, na przykładzie budowy kanalizacji, opowiedziała zebranych jak środki unijne pomagają zmieniać otaczającą nas rzeczywistość i wpływają na nasze życie. W gali finałowej udział wzięli również: przewodniczący Rady Miasta Marcin Piotrowski oraz wiceprzewodnicząca Agnieszka Łużyńska.

Gorące podziękowania za pomoc w organizacji konkursu należą się Dyrektor Mareckiego Ośrodka Kultury Krystynie Klimeckiej. Nagrody w konkursie ufundowane zostały przez Biuro Poselskie Posłanki do Parlamentu Europejskiego prof. Danuty Hübner oraz Wodociąg Marecki sp. z o.o. Upominki dla wszystkich uczestników konkursu przekazało także Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Polsce.

Paweł Pniowski



## HARMONOGRAM ODBIORU ODPADÓW NA ROK 2014

MIESIAC ODBIORU	ODPADY ZMIESZANE	ODPADY BIODEGRADOWALNE (worek brązowy)	ODPADY SEGREGOWANE (worek żółty, zielony, niebieski)	ODPADY ZIELONE (worek własny, bezbarwny)
<b>SEKTOR 1 - MARKI PÓLNOCCNE</b>				
LUTY	01.02, 15.02	14.02, 28.02	27.02	19.02
MARZEC	01.03, 15.03, 29.03	14.03, 28.03	27.03	19.03
KWIECIEŃ	12.04, 26.04	11.04, 25.04	24.04	16.04
MAJ	10.05, 24.05	09.05, 23.05	29.05	21.05
CZERWIEC	07.06, 21.06	06.06, 21.06	26.06	18.06
LIPIEC	05.07, 19.07	04.07, 18.07	24.07	16.07
SIERPIEŃ	02.08, 13.08, 30.08	01.08, 14.08, 29.08	28.08	20.08
WRZESIEŃ	13.09, 27.09	12.09, 26.09	25.09	17.09
PAŹDZIERNIK	11.10, 25.10	10.10, 24.10	23.10	15.10
LISTOPAD	08.11, 22.11	07.11, 21.11	27.11	19.11
GRUDZIEŃ	06.12, 20.12	05.12, 19.12	18.12	17.12
<b>SEKTOR 2 - MARKI CENTRALNE</b>				
LUTY	08.02, 22.02	07.02, 21.02	06.02	26.02
MARZEC	08.03, 22.03	07.03, 21.03	06.03	26.03
KWIECIEŃ	05.04, 19.04, 30.04	04.04, 18.04, 30.04	03.04	30.04
MAJ	17.05, 31.05	16.05, 30.05	08.05	28.05
CZERWIEC	14.06, 28.06	13.06, 27.06	05.06	25.06
LIPIEC	12.07, 26.07	11.07, 25.07	03.07	23.07
SIERPIEŃ	09.08, 23.08	08.08, 22.08	07.08	27.08
WRZESIEŃ	06.09, 20.09	05.09, 19.09	04.09	24.09
PAŹDZIERNIK	04.10, 18.10, 29.10	03.10, 17.10, 29.10	02.10	22.10
LISTOPAD	15.11, 29.11	14.11, 28.11	06.11	26.11
GRUDZIEŃ	13.12, 30.12	12.12, 30.12	04.12	31.12
<b>SEKTOR 3P - MARKI POŁUDNIOWE</b>				
LUTY	11.02, 25.02	10.02, 24.02	13.02	05.02
MARZEC	11.03, 25.03	10.03, 24.03	13.03	05.02
KWIECIEŃ	08.04, 23.04	07.04, 23.04	10.04	02.04
MAJ	06.05, 20.05	05.05, 19.05	15.05	07.05
CZERWIEC	03.06, 17.06	02.06, 16.05, 30.06	12.06	04.06
LIPIEC	01.07, 15.07, 29.07	14.07, 28.07	10.07	02.07
SIERPIEŃ	12.08, 26.08	11.08, 25.08	21.08	06.08
WRZESIEŃ	09.09, 23.09	08.09, 22.09	11.09	03.09
PAŹDZIERNIK	07.10, 21.10	06.10, 20.10	09.10	01.10
LISTOPAD	04.11, 18.11	03.11, 17.11	06.11	05.11
GRUDZIEŃ	02.12, 16.12, 31.12	01.12, 15.12, 29.12	04.12	03.12
<b>SEKTOR 3L - MARKI POŁUDNIOWE</b>				
LUTY	04.02, 18.02	03.02, 17.02	20.02	12.02
MARZEC	04.03, 18.03	03.03, 17.03, 31.03	20.03	12.03
KWIECIEŃ	01.04, 15.04, 29.04	14.04, 28.04	17.04	09.04
MAJ	13.05, 27.05	12.05, 26.05	22.05	14.05
CZERWIEC	10.06, 24.06	09.06, 23.06	12.06	11.06
LIPIEC	08.07, 22.07	07.07, 21.07	17.07	09.07
SIERPIEŃ	05.08, 19.08	04.08, 18.08	21.08	06.08
WRZESIEŃ	02.09, 16.09, 30.09	01.09, 15.09, 29.09	18.09	10.09
PAŹDZIERNIK	14.10, 28.10	13.10, 27.10	16.10	08.10
LISTOPAD	12.11, 25.11	12.11, 24.11	20.11	05.11
GRUDZIEŃ	09.12, 23.12	08.12, 23.12	11.12	10.12



**Wykaz ulic w poszczególnych Sektorach**

**Sektor 1 - Marki Północne**

Maratońska, Kusocińskiego, Skorupki, Batalionów Chłopskich, Dąbrowskiego, Olimpijska, Mała, Wąska, Królowej Marysieńki, Piotrówka, Zofii Kukier, Kossaka, Wybickiego, Pogonowskiego (dawniej Sawickiej), Okrzei, Reja, Nałkowskiej, Kamienna, Zbiezna, Makuszyńskiego, Brzechwy, Szymanowskiego, Chopina, Poniatowskiego, Dmowskiego, Kwiatowa, Pułaskiego, Rydza-Śmigłego, Hallera, Odrowąża, Jutrzenki, Andersa, Sobieskiego, Karłowicza, Kruczkowskiego, Asnyka, Gałczyńskiego, Fredry, Kmitówek, Pieniążka, Balladyny, Kasztanowa, Harcerska, Stokrotki, Szczepowa, Napoleona, Pomnikowa, Grunwaldzka, Zakole, Walewskiej, Chocimska, Parkowa, Staffa, Kraszewskiego, Sienkiewicza, Kurpińskiego, Krasińskiego, Niemcewicz, Legionów Polskich, Śródkowa, Ceramiczna, Marmurowa, Piaszkowa, Żwirowa, Grażyny, Długosza, Dolna, Norwida, Leśmiana, Magnolii, Ruczaj, Przesmyk, Lisi Jar (osiedle domków jednorodzinnych), Al. Marsz. J. Piłsudskiego (od ul. Słonecznej do ul. Długiej), Akacja, Spacerowa, Słowików, Dębowa, Pogodna, Szczygła, Długa, Szarotki, Żytia, Radna, Klonowa, Łączna, Wiosenna, Legionowa, Agrarna, Zielona, Błękitna, Zbozowa, Podleśna, Rolna, Kolorowa, Obrońców, Żurawinowa, Torfowa, Wrzosowa, Rynkowa, Nowa, Ziółowa, Poprzeczna, Cisowa, Wieziorki, Cmentarna, Wenecka, Letnia, Niecała, Bukowa, Turystyczna, Wczasowa, Graniczna, Borówkowa, Wierzbowa, Pastelowa, Amarantowa, Rolna, Fiołkowa, Modrzewiowa, Strumykowa, Poziomkowa, Dziewanny, Konwalii, Kolorowa, Bielówek, Małachowskiego, Tęczowa

**Sektor 2 - Marki Centralne**

Bagienna, Baśniowa, Batorego, Broniewskiego, Brzozowa, Ceglana, Dobra, Duża, Główna, Jana Pawła II, Jagiełły, Jaracza, Kopernika, Królowej Jadwigi, Kręta, Krucza, Księżycowa, Lisa Kuli, Lisia, Marsa, Matejki, Modrzejewskiej, Mokra, Morska, Partyzantów, Platynowa, Popieluszki, Prosta, Przyleśna, Rybna, Solskiego, Sowia, Sportowa, Starzyńskiego, Szeroka, Sowińskiego, Jasińskiego, Srebrna, Stawowa, Strzelecka, Szczęśliwa, Teliży, Tuwima, Wesoła, Wilcza, Wiśniowa, Wschodnia, Wspólna, Wronia, Wyspiańskiego, Wyszynskiego, Zabawna, Zachodnia, Zajączka, Zimna, Złota, Żabia, Żeglarska, Lipowa, Prusa, Górka, Podgórska, Topolowa, Spokojna, Moniuszki, Łąkówka, Cicha, Dzika, Łosia, Sokola, Żurawia, Dobra, Gliniecka, Gołębia, Jastrzębia, Skowronia, Bociana, Saturna, Jowisza, Piłsudskiego (od Lisa Kuli do Weneckiej), Jaskółcza, Maj, Billa, Miedziana, Orla

**Sektor 3P - Marki Południowe**

(ulice po prawej stronie Al. Marsz. J. Piłsudskiego - jadąc w kier. Radzymina)  
Braci Briggsów, Lotników, Mazowiecka, Ząbkowska, Fabryczna, Malinowa, Zieleniecka, Paderewskiego, Jasna, Słowackiego, Rodziewiczówny, Dojazdowa, Traugutta, Warszawska, Orzeszkowej, Sadowa, Koszalińska, Słupiecka, Kołobrzaska, Szkolna, Różana, Plocka, Konopnickiej, Gorzowska, Katowicka, Szczecińska, Jana Kazimierza, Opolska, Lubelska, Zakopiańska, Poznańska, Szydłowiecka, Krakowska, Płońska, Olsztyńska, Skłodowskiej-Curie, Warmińska, Tadeusza, Podkomorzego, Telimieny, Zosi, Protazego, Gerwazego, Klucznikowska, Soplicy, Wereszczakówny, Leśna, Romantyczna, Szpitalna, Zamkowa, Wojskiego, Szwoleżerów, Wiejska, Zielna, Kosynierów, Mazurska, Uroczą, Kujawska, Pomorska, Siedlecka, Kaszubska, Wrocławska, Al. Piłsudskiego (od Nr 2 do rzeki Długiej)

**Sektor 3L - Marki Południowe (ulice po lewej stronie Al. Marsz. J. Piłsudskiego - jadąc w kier. Radzymina)**

Al. Piłsudskiego (od ul. Zyguntowskiej do ul. Rejtana), Promienna, Kresowa, Okólna, Rejtana, Ustronie, Bandurskiego, Mieszka I, II-go, Listopada, Mickiewicza, Rzemieślnicza, Handlowa, Poczтовая, Bankowa, Bema, Głowackiego, Kołłątaja, Staszica, Czackiego, Równa, Polna, Piotra Skargi, Krzywa, Krótka, Kilińskiego, Barska, Sosnowa, Kościuszki, Zeromskiego, Kmicica, Świerkowa, Ketlinga, Czarnieckiego, Żółkiewskiego, Hetmańska, Wołodyjowskiego, Longinusa, Barbary, Zyguntowska, Ks. Kordeckiego, Zagłoby, Skrzetuskiego, Oleńki, Kurcewiczów, Ks. Wiśniowieckiego, Podolska, Nauczycielska, Kamieniecka, Butrymów, Husarii, Jasnogórska, Heleny, Janczarów, Rocha Kowalskiego, Tatarska, Wołyńska, Bilewiczów, Architektów, Chemików, Elektryków, Geodetów, Hoovera, Inżynierów, Kartografów, Stoneczna

**UWAGA! Zmiana terminu wnoszenia opłat za gospodarowanie odpadami.**

Od 1 stycznia 2014 roku zmianie ulega termin uiszczania opłat „śmieciowych”. W 2014 roku należność regulować można do końca trzeciego miesiąca kwartału kalendarzowego (opłata z dołu).

**Nowy harmonogram wpłat:**

- 1) do końca marca (za styczeń, luty, marzec),
- 2) do końca czerwca (za kwiecień, maj, czerwiec),
- 3) do końca września (za lipiec, sierpień, wrzesień),
- 4) do końca grudnia (za październik, listopad, grudzień).

Reklamacje w sprawie nieodebranych odpadów:

Biuro obsługi klienta „LEKARO”, Tel./Fax 022 789 02 79, Tel. 022 795 10 75  
Tel./Fax 022 769 00 15, Tel. kom. 0 502 753 226

Wydział Ochrony środowiska i Gospodarki Wodnej Urzędu Miasta  
Tel. 22 781 10 03 wew. 710

OGŁOSZENIE OGŁOSZENIE OGŁOSZENIE OGŁOSZENIE OGŁOSZENIE OGŁOSZENIE OGŁOSZENIE OGŁOSZENIE OGŁOSZENIE

Zachodnia firma do nowopowstałego zakładu obróbki skrawaniem  
zatrudni  
**OPERATORÓW MASZYN CNC**  
Lokalizacja: okolice Marek  
Stabilne zatrudnienie, bezpieczeństwo socjalne,  
szkolenia, wysoka kultura pracy.  
tel.: 22 637 52 95 e-mail: operatormaszyncnc@personality.pl

REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA

*Bielizna, Rajstopy, Skarpety*



**Olenka**  
HURTOWNIA

Al. Piłsudskiego 132, 05-270 Marki  
tel./fax 022-781 13 51, 0-602 39 14 44

www.olenka-hurtownia.pl, e-mail: hurtownia@olenka.waw.pl



**NIEPUBLICZNE  
PRZEDSZKOLA  
DZIECIĘCY RAJ**

503 012 100



Marki, ul. Piłsudskiego 180  
22 771 48 05

Marki, ul. Kościuszki 40 A  
22 781 13 01

**Dzieci od 2 do 6 lat**

www.przedszkole.biz



**Skłodowscy**

**KANCELARIA PODATKOWA**

Buchalter Skłodowscy sp.j. Skłodowscy sp. z o.o.

ul. Kościuszki 43, 05-270 Marki  
tel. (0 22) 242 60 00, fax (0 22) 242 60 01  
buchalter@sklodowscy.pl, www.sklodowscy.pl

## Z pamiętnika wolontariusza

**Jest mniej więcej połowa grudnia. Mój budzik dzwoni o 5.45. Buuu... Ciemno za oknami kompletnie, ale trzeba się zrywać. Dzięki temu w pracy przy komputerze jestem tuż po 7.15. Zanim zacznę moją pracę zawodową mam jeszcze 45 minut na błyskawiczne przejrzanie najważniejszych maili dotyczących Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.**

Jesteśmy już na półmetku. Prace Sztabu rozpoczęły się pod koniec października. W tym roku odpowiadam za małych wolontariuszy, którzy będą chodzili po Markach z puszkami. W poprzednich latach to była działka Mani, czyli Marysi Krzyżanowskiej, która w tym roku jest szefem mareckiego sztabu. Mania dzielnie stara się przekazać mi wszystko, co opracowała przez lata. Zbieram zatem do segregatora kolejne spływające do nas ze szkół deklaracje. Mamy już prawie komplet. Ponad 200 młodych ludzi. To budzi mój podziw. Że po tylu latach, wszak to 22 finał, wciąż młodzi ludzie chcą się angażować. Pamiętam moje licealne finały ☹. Ciekawe, czy oni też tak to przeżywają. No ale do roboty...

Przeleciałam maile. Jest dobrze. Udało się pozyskać sporo nagród do loterii i parę ciekawych rzeczy do licytacji. Szukam wzrokiem tego najważniejszego maila. Od firmy, która rozważa przygotowanie tegorocznych koszulek. Kurczę, niestety nadal cisza. Denerwuję się, bo to ważny element. No ale nic, trzeba czekać. Ciągle sobie powtarzam, że zrobiłam, co mogłam i teraz muszę być tylko cierpliwa. Cierpliwa – nawet żeby wymówić to długie słowo, trzeba wykazać się cierpliwością ☺

8.00 rzucam się w wir pracy zawodowej. Mam szczęście. Moja Szefowa mnie wspiera. Kiedy w godzinach pracy dzwoni do mnie telefon w sprawie WOŚP-u, nie ma nic przeciwko temu, że poświęcę na to parę chwil. Dzwoni firma od soków. „Acha..., acha..., Bosko, Panie Maćku ogromnie dziękuję!”. „Jeeeeej - krzyczę w duchu. Udało się zdobyć dla wolontariuszy soczki w kartonikach. Kolejny punkt na mojej megalugaśnejnigdyniekończącej się liście „to do” do odhaczenia. To daje napęd do dalszego działania.

Po południu podczas przerwy na lunch oczywiście znowu szybko zaglądam do maila. Ciągle nic o koszulkach... Powtarzam sobie po raz kolejny: „Cierpliwości. Ucz się cierpliwości...” Grrr..., łatwo to powiedzieć. Trudniej zrobić.

Po pracy pędem do domu. Szybko wyprowadzam psa i zjadam z małżonkiem obiad. Jeszcze tylko błyskiem ogarniam domowe obowiązki. Odkurzać? Eee, nie jest jeszcze tak źle. Ale pranie wstawić trzeba. Dzwoni Moja Mama. „Cześć Córca. Spokojny wieczór?” „Oj Mamo... Ja i spokojny wieczór? Przecież wiesz, że ja nie wiem, co to znaczy ☹. Zadzwoń na dłużej niedługo, ale przesyłam Ci tylko dziś uściski, bo mam tu jeszcze parę spraw, a na 19.00 lecę na spotkanie Sztabu. Kocham Cię”. „Ja też Cię kocham ty charytatywny narwańcu”. „Paaa... Mamuś”. Rozłączam się. Wrzucam całą dokumentację wolontariatu do torby i lecę do Czwórki na Dużą. Przynajmniej raz w tygodniu spotykamy się ze wszystkimi sztabowcami, żeby sprawdzić, na jakim jesteśmy etapie. Każdy opowiada o swojej działce. Poza tym, że podzieliłiśmy się zadaniami, to i tak każdy z nas stara się wymyśleć, zdobyć, załatwić i wyczarować jak najwięcej, jak najciekawszych rzeczy. Bo przecież każdemu z nas w równym stopniu zależy, żeby udało się

zebrać kolejną kwotę na pomoc maluchom i seniorom. Ale zależy nam też na ciekawej imprezie. Chcemy, żeby tę szczególną niedzielę markowanie spędzili z nami. Nie przed telewizorem, czy na zakupach, tylko na finale. Zatem planujemy i szukamy. Wielu partnerów jest z nami już tradycyjnie co roku. Kręciołek, planszówki, Pan Radek od popcornu i waty. Ale szukamy też nowych pomysłów, nowych kontaktów. Jacek mówi: „Będą zwierzaki. Takie egzotyczne. Ślimaki afrykańskie i jaszczury”. Wszyscy entuzjastycznie reagujemy na te informacje. Cieszymy się, bo przecież dzieciaki lubią takie rzeczy. Jarek dodaje: „Tomek Grom Paciorek też będzie. Pamiętajcie go? Grał podczas Przystani Marki 2013.” Pewnie, że pamiętamy. Był niezły. Porwał wtedy tłumy swoimi szantami. Żywiłowa dyskusja w podobnym tonie i planowanie kolejnych kroków zajmują nam około 2 godzin.

Do domu docieram po 21.20. Pies patrzy na mnie z wyrzutem. Drapię ja za uchem. „Kurczę, Mała, wiem, że nie jestem teraz najlepszą panią na świecie, ale zrozum. Ty też kiedyś potrzebowałaś pomocy wolo, jak byłaś na ulicy i teraz dzięki nim masz chatę. Więc daj mi teraz popracować. Po Finale będziemy więcej biegać. Obiecuję.” Pies przekręca swój kudłaty łepkeć, jakby cokolwiek zrozumiał z mojej paplaniny, ale ochoczo przybiega z piłką. „Tak, teraz spacer. Idziemy...”

A po spacerze znowu komp. Przeglądam maile. O! Pan z Juli mi odpisał, że możemy u nich kwestować. Extra. Kolejny punkt z listy spada. Cierpliwie zabieram się za przepisanie kolejnych deklaracji wolontariuszy do bazy. Każda grupa puszkowa to trzy, cztery osoby. Każdy wolontariusz musi mieć zgodę rodzica. Każdą grupą musi się podczas finału zajmować dorosły opiekun. Jeden wers bazy i nawet pięć numerów telefonów ☹. Bo przyszły wolo przecież ma swój numer, do tego mama i tata i czasem aż dwóch opiekunów. Ech, zdarza się. Ale jak mówi Mania „Lepiej więcej numerów niż mniej. Co by się stało, gdyby był wypadek i nie moglibyśmy się dodzwonić do Rodzica?” I chociaż oczy mi się kleją, wiem, że ona ma świętą rację. Musimy wiedzieć wszystko o wolontariuszach, za których odpowiadamy. Aaaa! Znowu deklaracje bez podpisu Rodzica. Dzwonić do nich teraz? Neeee, już po 22.00. Nie wypada. No to na jutro. Dopisać do listy. Bez listy zapomnę. Za dużo tego. Następna grupa. Kurczę, wydawało się, że jest OK. Cztery dziewczynki, wszystkie dane i wszystkie podpisy i numery telefonów i nawet cztery fotografie. Tylko niepodpisane... I skąd ja mam wiedzieć, czy ta uśmiechnięta blondyneczka to kapitan grupy? Buuu... Kolejny punkt do listy. Koniecznie muszę się jutro skontaktować z jej mamą.

Wybija północ. To mój absolutny deadline na spanie. I tak dobrze wiem, że do finału się nie wyśpię. No ale nie mogę w pracy wyglądać jak zupełne zombie... Idę spać. Może jutro cos będzie już wreszcie wiadomo o koszulkach... Cierpliwości, powtarzam sobie w duchu...Cierpliwooooooci.... Ziewam... Cierpliwości, cierpliwooooooci.... Zасыpiam....

Serdecznie dziękuję za tegoroczny finał WOŚP całemu mareckiemu Sztabowi: Marysi Krzyżanowskiej, Adzie Gajek, Ani Banasiak, Oli Kasperek, Krzyśkowi Bychowskiemu, Jarkowi Jażdżikowi i Jackowi Orychowi. Za to, że przyjęliście mnie w swoje szeregi i że dzięki Wam mam takie cudowne wspomnienia ☺.

Beata Sawoń

### Znalezione w Internecie

## Z Platformą im już nie po drodze



Po zawirowaniach w Radzie Miasta, jakie miały miejsce jesienią (wyrzucenie wiceprzewodniczącej Agnieszki Lużyńskiej z klubu radnych Wspólnoty Samorządowej), początek nowego roku przyniósł kolejną informację, która zelektryzowała marecką scenę polityczną. Radny Paweł Pniewski, jedna z czołowych postaci Platformy Obywatelskiej w Markach, inicjator wielu przedsięwzięć, ogłosił, że opuszcza szeregi partii. Wcześniej, w październiku radny Dariusz Boryczko oświadczył, że rezygnuje

z członkostwa w klubie radnych PO. Jak swoją decyzję argumentował Paweł Pniewski? Poniżej zamieszczamy jego oświadczenie opublikowane na blogu 8 stycznia 2014.

Paweł Pniewski: Okres bożonarodzeniowy oraz przełom starego i nowego roku sprzyjają refleksjom. Po wielu przemyśleniach podjąłem

decyzję, która kielkowała we mnie od kilku miesięcy. Gdy lojalność wobec partii staje w opozycji do lojalności wobec swojego sumienia i swoich poglądów oraz pozostaje mi nic innego jak rezygnacja z członkostwa w Platformie Obywatelskiej. Niestety, ale z każdym dniem coraz więcej nas dzieli, niż łączy; nieprzemyślana reforma przedszkolna, brak rozstrzygnięć w sprawie janosikowego, obarczanie samorządów nowymi zadaniami bez zagwarantowanego wsparcia finansowego, nepotyzm... By nie dać sobie złamać kręgosłupa moralnego, zdecydowałem, że dłużej nie mogę iść tą drogą. „Nikt nie może dwóm panom służyć. Bo albo jednego będzie nienawidził, a drugiego będzie miłował; albo z jednym będzie trzymał, a drugim wzgardzi.”

Dziękuję wszystkim, z którymi dane mi było współpracować przez te 5 lat zmieniając Polskę i nasze lokalne środowisko. Życzę Wam samych rozważnych decyzji i przepraszam za wszystko, co zle.

Wyprzedzając pogłoski, jakie zapewne się pojawiają, informuję, że następstwem mojego odejścia z PO nie będzie wstąpienie do Polski Razem Jarosława Gowina, ani do Nowej Prawicy. Nie otrzymałem również żadnej propozycji objęcia stanowiska wiceburmistrza lub innej funkcji przez pozostałe środowiska polityczne. W swojej działalności zawsze staram się kierować subiektywnie pojmowanym dobrem ogółu, a nie osobistymi zaszczycami.

źródło: <http://pniewski.wordpress.com>  
Red.

## 2 km drogi 631 będą poszerzone

**Marecki kierowco, ruszyły kolejne prace drogowe. Nie, tym razem nie na Trasie Toruńskiej i Moście Grota, ale na znajdującej się po wschodniej stronie naszego miasta wojewódzkiej drodze nr 631. Samorząd województwa zabrał się za gruntowną przebudowę odcinka liczącego ponad 2 km.**

W styczniu w zielonkowskim ratuszu podpisano umowę z wykonawcą – firmą Skanska. Prace potrwać do czerwca 2015 r. Do modernizacji trafi odcinek od projektowanego węzła Zielonka (część przyszłej Wschodniej Obwodnicy Warszawy) do granicy Warszawy.

„Zgodnie z projektem droga na tym odcinku zostanie rozbudowana do przekroju dwujezdniowego 2x2. Jezdnia zostanie poszerzona do dwóch pasów ruchu w każdym kierunku. Na całym odcinku powstaną chodniki i ścieżka rowerowa. Wybudowane zostanie odwodnienie oraz oświetlenie oprawami LED (...). Zielonka uczestniczyć będzie finansowo w inwestycji poprzez dofinansowanie oświetlenia drogi (...) Aby zminimalizować wpływ inwestycji na środowisko postawione zostaną ekrany akustyczne” – informuje ratusz w Zielonce.

Magistrat dodaje, że skrzyżowanie 631 z ul. Szwoleżerów w Ząbkach zapewni dojazd w każdym kierunku i będzie sterowane przez sygnalizację świetlną. „Skrzyżowania obsługujące tylko prawoskręty to skrzyżowanie z ul. Powstańców w Ząbkach oraz ul. Bankową w Zielonce. Na końcu odcinka zaplanowano tymczasową organizację ruchu gwarantującą włączenie układu dwujezdniowego do układu jednojezdniowego, oraz zachowanie tymczasowego włączenia ul. Kolejowej w Ząbkach” – czytamy w informacji Urzędu Miasta Zielonka.

Cała inwestycja będzie mieć większy sens, jeśli dokończona zostanie od granic Warszawy przynajmniej do skrzyżowania z ul. Strażacką.

Z mapy jasno wynika, że kierowców czeka na tym odcinku jazda jednym pasem w każdą stronę.

Władze urzędu marszałkowskiego podkreślali, że do przebudowy odcinka 631 szykuje się także stolica. „Urząd Marszałkowski ma nadzieję, że gdy za półtora roku kończyć będą się prace przy pierwszym etapie przebudowy, będzie można już wystartować z drugim etapem, dzięki



któremu od skrzyżowania dróg 634 i 631 w Zielonce będzie można dojechać dwoma pasami, aż do skrzyżowania ul. Żołnierskiej z ul. Marsa” – czytamy na stronie zielonkowskiego ratusza.

Pożyjemy, zobaczymy.

Michał Jaroch

## Z Trójką smacznie i zdrowo

**W roku szkolnym 2013/2014 w Szkole Podstawowej nr 3 w Markach rozpoczęto realizację programu, którego celem jest propagowanie wśród uczniów zasad zdrowego odżywiania, zwiększanie udziału zdrowych produktów w codziennej diecie oraz włączenie Rodziców do czynnego udziału w projekcie.**

Jednym z pierwszych podjętych działań była zmiana w asortymencie sklepu szkolnego. Słone i słodkie przekąski zostały zastąpione m.in. ciemnym pieczywem, drożdżówkami, chrupkami kukurydzianymi, czy ciastkami zbożowymi. Natomiast napoje owocowe zawierające cukier, słodziki i barwinki ustąpiły miejsca wodzie mineralnej i sokom z naturalnie występującym cukrem. W stołówce szkolnej również zaszły pewne zmiany. Posiłki stały się bogatsze w kasze, ryż, a desery są głównie naturalne, smaczne i zdrowe. Na szkolnym korytarzu systematycznie pojawiają się nowe gazetki informacyjne dotyczące realizacji programu. Wychowawcy są odpowiedzialni za przeprowadzenie w klasach pogadek, zajęć edukacyjnych na temat prawidłowego odżywiania. Dzieci są zachęcane do systematycznego spożywania drugich śniadań. Wspólnie przyrządzają i degustują sałatki owocowe i warzywne, soki, kanapki, a także pieką chleb. Na comiesięcznym apelu jedna z klas przedstawia scenkę promującą zdrowe odżywianie.

W ramach programu uczniowie klas IV-VI zaprezentowali wystawę owoców i warzyw, które zostały wykonane na zajęciach plastycznych. Ponadto wszyscy mogli wziąć udział w konkursie plastycznym na najciekawszy plakat zachęcający do zdrowego odżywiania. Zainteresowanie było bardzo duże, a piękne i kolorowe prace ozdobiły korytarze szkoły. W najbliższym czasie wychowankowie wezmą udział w kolejnym konkursie – tym razem na piosenkę promującą zdrowe odżywianie.

Bardzo ważnym partnerem w realizacji programu są Rodzice. Gdyby nie ich ogromne zaangażowanie i pomoc nie udało się wprowadzić wielu jakże istotnych zmian w nawykach żywieniowych dzieci.

Ale to nie wszystko !

Pani Dorota Gawryluk, wychowawczyni klasy 3c w swoich działaniach wyszła poza program. Opracowała projekt pt. „Smaki zdrowia”, który zawiera elementy edukacji zdrowotnej i czytelniczej. Jego ideą jest wyposażenie uczniów w odpowiednią wiedzę na temat właściwego odżywiania, budzenie zainteresowania i zamiłowania do samodzielnego przygotowywania posiłków, a także zaszczepienie nawyków czytelniczych i zamiłowania do literatury. Do współpracy zaproszono p. Małgorzatę Romańczyk z Biblioteki Publicznej w Markach.

W czasie zajęć czytane są fragmenty literatury związanej z omawianą tematyką. Na ostatnim apelu, który odbył się w styczniu dzieci przedstawiły bajkę pt. „Zdrowy Czerwony Kapturek”.

„Śniadanie Daje Moc”

Innym ciekawym przedsięwzięciem było włączenie się do ogólnopolskiego programu edukacyjnego „Śniadanie Daje Moc”. 8 listopada 2013 roku wychowawczyni pani Maja Banaszczyk wraz z Rodzicami dzieci uczęszczających do klasy 1c zorganizowali zdrowe śniadanie. Była to dla wszystkich świetna zabawa, a najmłodsi nauczyli się jak ważne jest codzienne, pełnowartościowe śniadanie. To wyjątkowe spotkanie zostało udokumentowane w postaci filmu, który wziął udział w konkursie na reportaży z przeprowadzonego w dniu 8 listopada Dnia „Śniadanie Daje Moc”, a także został zaprezentowany na grudniowym apelu.

Należy pamiętać, że połączenie odpowiedniego sposobu odżywiania z aktywnością fizyczną zapewnia właściwy rozwój, dlatego dbamy również o ruch i sprawność uczniów. Zachęcamy do zabaw na świeżym powietrzu i udziału w zajęciach sportowych.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom Rodziców dnia 23 stycznia zaplanowano zebranie z udziałem dietetyka z Instytutu Żywności w Warszawie.

Mamy nadzieję, że podjęte działania przyniosą wymierne efekty nie tylko w postaci wiedzy, ale przełożą się także na zdrowie.

Maja Banaszczyk, Dorota Gawryluk



## Turystyczny biznes przenosi się do Marek

**Otwórzcie placówkę w Markach – takie sugestie od sąsiadów regularnie usłyszeli Agnieszka Sujka i Rafał Lelonkiewicz, właściciele Biura Podróży Era Wakacji. Poszli za głosem krajan i na początku tego roku przenieśli się z warszawskiego Mokotowa do naszego miasta.**

Stołeczna przygoda mareckich przedsiębiorców trwała pięć lat – do lutego tego roku. Nowe biuro otworzyli przy Małachowskiego 12.

- Ta lokalizacja wydała nam się atrakcyjna ze względu na sąsiadujące duże osiedla mieszkaniowe (Kwitnące Osiedle, Horowa Góra), market Biedronka, a także Poczta. Marki to prawie 30 tys. miasto, w którym do tej pory nie było biura z tak szeroką ofertą turystyczną. Najbliższe znajdują się w MI – tłumaczą Agnieszka Sujka i Rafał Lelonkiewicz.

Era Wakacji zajmuje się przede wszystkim turystyką wyjazdową. W ofercie ma wycieczki takich touroperatorów jak Neckermann, Itaka, Rainbow Tours, Grecos Holiday, Exim Tours i Alfa Star.

- Naszym atutem jest wieloletnie doświadczenie w branży. Klientom oferujemy fachową pomoc. Nie ma potrzeby odwiedzania kilku salonów różnych touroperatorów rozsianych po Warszawie. Wszystkie oferty w tych samych cenach są dostępne u nas – chwalą się przedsiębiorcy z Marek.

Paleta usług jest szersza. Przy Małachowskiego można zaplanować podróż służbową, zarezerwować hotel, zapewnić transfer z lotniska do wybranego hotelu, a także samochód. Z Erą Wakacji można wybrać się też na wyprawę, obóz młodzieżowy bądź trafić na kurs językowy. Do tego można kupić bilety lotnicze i autokarowe – jak zaklinają się właściciele biura – „w najlepszych cenach”.

- W ofercie mamy ponadto ubezpieczenia, karty Euro 26, karty Planeta Młodych oraz legitymacje studenckie ISIC. U nas możecie Państwo odebrać lub nadać przesyłkę DHL oraz zamówić i odebrać vouchery

upominkowe – prezenty w formie przeżyć np. pobyty w SPA, sporty ekstremalne, kursy gotowania itp. – opowiadają Agnieszka Sujka i Rafał Lelonkiewicz.



**Era Wakacji zaprasza**

od poniedziałku do piątku  
w godz. 11:00 - 19:00,  
w soboty 10:00 - 14:00.

Biuro mieści się  
przy **Małachowskiego 12 lok. U4.**  
tel. 22 400 36 51; fax. 22 254 09 75  
e-mail: [biuro@erawakacji.pl](mailto:biuro@erawakacji.pl)

## Edukacja matematyczna w przedszkolu

**Pedagogika przedszkolna realizuje swoje zadania w wielu obszarach. Rozpoczynając od kształtowania czynności samoobsługowych poprzez wspomaganie rozwoju intelektualnego czy umiejętności społecznych dzieci. Należy zadać pytanie dlaczego warto wspomagać także rozwój myślenia logicznego wraz z edukacją matematyczną dzieci w wieku przedszkolnym zanim rozpoczną naukę w szkole.**

Edukacja matematyczna w szkole wymaga od dzieci rozumowania na poziomie operacyjnym. Zatem aby matematyka nie była „zmarą” czasów szkolnych należy stworzyć dzieciom odpowiednie podstawy. Pobudzić u dzieci rozwój myślenia logicznego, zachęcać do wysiłku intelektualnego, rozwijać aktywność poznawania już w okresie przedszkolnym.

W całym tym procesie poznawania i odkrywania dzieci charakteryzuje spontaniczność i odwaga. Zatem powinniśmy to wykorzystać we właściwy sposób wspomagając ich rozwój.

Warto podkreślić, iż edukacja matematyczna w przedszkolu nie ogranicza się wyłącznie do liczb porządkowych czy figur geometrycznych. To także ćwiczenia w orientacji w schemacie własnego ciała, w kierunkach w przestrzeni, umiejętność klasyfikowania i definiowania, określenia czasu, długości, klasyfikowania obrazków zgodnie z treścią opowiadania, gry logiczne. Dziecko rysuje, koloruje, liczy, porównuje ale przede wszystkim się bawi. Jeśli zaproponuje się dzieciom odpowiednie dostosowane do ich możliwości zabawne zadania, poświęcą się im z przyjemnością i z korzyścią dla własnego rozwoju. Zajęcia prowadzone z małymi dziećmi powinny zachęcać i prowokować do twórczego i logicznego myślenia dostarczając przy tym wiele radości i spontanicznej zabawy.

Dziecięcia matematyka uczy także krytycyzmu i odporności emocjonalnej, co na pewno będzie procentowało w edukacji szkolnej.

Starsze dziecko polubi naukę w szkole i z chęcią będzie podejmowało trudniejsze obowiązki szkolne.

Zadaniem przedszkola i nauczyciela jest zatem stworzenie odpowiednich możliwości do przeprowadzania zajęć wspierających rozwój myślenia logicznego i matematycznego. Nauczyciel ma za zadanie ukierunkować, pobudzać inicjatywę dzieci podczas codziennych zajęć i zabaw w przedszkolu i kontrolować jednocześnie czy dziecko rozumie we właściwym kierunku.

Przedszkole „Bawiąc uczy, ucząc bawi” zatem trzymając się tego motta wspierajmy, kształtujmy rozwój myślenia logicznego i matematycznego u dzieci w wieku przedszkolnym poprzez zabawę w czasie codziennych zajęć w przedszkolu i w domu.

Katarzyna Serocka



### Wielki Konkurs Plastyczny Chatki Puchatka:

## „Pani Wiosna”

Do udziału w konkursie zapraszamy wszystkie dzieci  
mieszkające w Markach, w wieku 2-10 lat

**Czekają atrakcyjne nagrody!**

Format prac: dowolny  
Technika: dowolna  
Na Wasze prace czekamy od 23 lutego do 3 kwietnia  
Prace można przynieść lub wysłać do przedszkola:  
**Chatka Puchatka, Marki, ul. Cicha 16a**

## WIOSENNY JARMARK WIELKANOCNY

12 kwietnia 2014 (sobota) – 12.00 – 17.00

Hala Sportowo-Widowiskowa przy SP nr 4, ul. Duża 3, Marki

W programie towarzyszącym Jarmarkowi m.in.

- występy uczniów naszej szkoły: (pokazy tańca Akrodance, pokaz karate, pokaz układu z szarfami, występy teatryku szkolnego)
- występy artystów Mareckiego Ośrodka Kultury
- dla dzieci animacje i konkursy z nagrodami, zabawa na dmuchańcach,
- pokazy akcji ratunkowych drużyn strażackich,
- rozstrzygnięcie szkolnego konkursu na ozdobę wielkanocną



**Przyjdź z całą rodziną, kup wielkanocną palmę, wesprzyj nasz cel!**

Jarmarkowi towarzyszyć będzie akcja oddawania krwi w ambulansie organizowana przez Klub Honorowych Dawców Krwi w Markach więcej o akcji oddawania krwi na stronie: [www.khdkmarki.pl](http://www.khdkmarki.pl)

pieniądze ze sprzedaży wyrobów na jarmarku przeznaczymy na zakup żaluzji do klas lekcyjnych i stojaki na rowery

wspierają nas: EGMONT, Hurtownia, Klaun Polska, GEPCIO, ELPAT

REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA

## ZAKŁAD USŁUG KOMINIARSKICH "DOBRY KOMINIARZ"

ul. Duża 32, 05-270 Marki

**PEŁEN ZAKRES USŁUG!!!**

Tel. 503 - 015 - 670

[www.dobrykomiarz.pl](http://www.dobrykomiarz.pl)



## Zielona Galeria

Zielona Galeria to Twoje wymarzone miejsce – u nas znajdziesz odpowiedni prezent dla ukochanej osoby, upominek dla teściowej czy drobiazg dla znajomych, kupisz kwiaty na każdą okazję, a piękny obraz z naszej Galerii stworzy niepowtarzalny klimat w Twoim domu.

Kwiaty

Szkło i porcelana

Biżuteria

Prezenty i upominki

Meble i Dekoracja wnętrz

ZAPRASZAMY CODZIENNIE OD 9.00 – 19.00

ZIELONA GALERIA  
Ul. Gdyńska 63  
05-200 Wotomin

Tel 022/ 776 37 52

Tel/Fax 022/ 776 25 36

[www.zielonagaleria.pl](http://www.zielonagaleria.pl)

e-mail: [zielonagaleria@interia.eu](mailto:zielonagaleria@interia.eu)

REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA



## SYSTEM ELITARNEJ OCHRONY MIENIA

- |  |                             |
|--|-----------------------------|
| - ZABEZPIECZENIA IMPREZ MASOWYCH I PLENEROWYCH | - OCHRONA OSOBISTA          |
| - KONWOJE, INKASO                              | - SZKOLENIA                 |
| - OCHRONA STACJONARNA OBIEKTÓW                 | - ZABEZPIECZENIA TECHNICZNE |
| - ZABEZPIECZENIA MEDYCZNE I P.POŻ.             | - ALARMY                    |
|  | - KAMERY PRZEMYSŁOWE        |



05-270 Marki, ul. Równa 11

tel: (22) 290 66 06

kom: 51 09 555 12

e-mail: [seom@op.pl](mailto:seom@op.pl)

[www.seomsecurity.pl](http://www.seomsecurity.pl)



**KANCELARIA  
DORADZTWA  
PRAWNEGO**

### DORADZTWO PRAWNE Z ZAKRESU:

prawa spółek handlowych, prawa gospodarczego, prawa cywilnego, prawa pracy,

### KOMPLEKSOWA OBSŁUGA PRAWNA OSÓB FIZYCZNYCH ORAZ PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH:

zastępstwo procesowe, udzielanie porad i opinii prawnych, sporządzanie i opiniowanie umów, porozumień, wypowiedzeń, oświadczeń, windykacja należności

Honestus sp. z o.o., ul. Kościuszki 43, 05-270 Marki  
tel. 022 242 60 26, 022 242 60 23, fax 022 242 60 01  
[www.honestus.pl](http://www.honestus.pl), e-mail: [honestus@honestus.pl](mailto:honestus@honestus.pl)

### Bezpłatne Porady Prawne

Praktyczne porady prawne udzielane bezpłatnie

w każdy wtorek godz. 9.00 - 11.00, czwartek w godz. 17.00 - 19.00

przez prawnika Radosława Romanowskiego  
w siedzibie redakcji Ekspresu Mareckiego,  
Marki, Al. Piłsudskiego 138, Piętro I

## Przed państwem ACRO DANCE

**ACRO DANCE** jest Klubem Sportowym działającym na terenie Marek od 3 lat. Nasze zajęcia odbywają się w Hali Widowisko- Sportowej na ul. Duża 3 w Markach. Klub **ACRO DANCE** specjalizuje się w szkoleniu dzieci i młodzieży w dyscyplinie taniec sportowy.

Dzięki współpracy z doświadczonymi trenerami, wielokrotnymi medalistami zawodów ogólnopolskich i międzynarodowych w tańcu sportowym i akrobatyce poziom wyszkolenia zawodników stoi na bardzo wysokim poziomie. Umiejętności prezentowane przez naszych zawodników na wszelkiego rodzaju pokazach i występach zapewniają niezapomniane wrażenia i dostarczają wielu emocji.

Na swoim koncie pomimo tak krótkiego czasu działania, Klub posiada wiele znakomitych osiągnięć. W roku 2013 po raz pierwszy w dużym składzie wystąpiliśmy na Mistrzostwach Polski w Tańcu Sportowym. Ogromnym sukcesem było zdobycie przez nasze reprezentantki 10 miejsc medalowych. W ciągu całego roku regularnie braliśmy udział w Eliminacjach Mistrzostw Polski, Ogólnopolskich Turniejach tanecznych oraz dwa razy w roku organizowaliśmy swoje wewnętrzne Mistrzostwa Klubu, aby pokazać mieszkańcom Marek piękno dyscypliny taniec sportowy oraz oswoić najmłodszych zawodników z systemem rywalizacji sportowej. Obecnie jesteśmy zrzeszeni w dwóch największych federacjach tanecznych w Polsce: Polski Związek Tańca Sportowego oraz Polskiej Federacji Tańca. Poprzez wiele godzin wytężonej pracy sześć naszych zawodniczek zakwalifikowało się do Kadry Narodowej Polskiego Związku Tańca Sportowego i zostały nominowane do XII Mistrzostw Świata które odbędą się w dniach 21-26 maja 2014 roku w Chorwacji. Jest to dla nas ogromne wyróżnienie i docenienie ciężkiej pracy zarówno zawodników i trenerów jak i rodziców, którzy nieustannie wspierają swoje dzieci podczas wszystkich występów.

Niestety wszystkimi kosztami związanymi z zawodami tanecznymi zarówno w Polsce jak i za granicą obciążony jest klub oraz rodzice nominowanych zawodników. Polski Związek Tańca sportowego nie przyznaje dofinansowania dla klubów na takie wyjazdy. Wyjazd na Mistrzostwa



Świata jest ogromnym wyróżnieniem i spełnieniem marzeń tanecznych każdego tancerza jednakże wyjazd ten wiąże się z ogromnymi kosztami związanymi zarówno z dojazdem, zakwaterowaniem oraz opłatami licencyjnymi i wpisowymi. Osoby chętne wesprzeć marzenia młodych tancerzy o wyjeździe na Mistrzostwa Świata prosimy o kontakt pod adresem:

**biuro@acrodance.pl** lub pod numerem **tel. 0-693-846-399**,  
lub wpłaty na Rachunek Bankowy Klubu:  
Klub Sportowy ACRO DANCE, ul. Darwina 15A/9, 03-488 Warszawa  
nr konta: 48 1160 2202 0000 0001 9118 5873

## 10 medali UKS Struga na Mistrzostwach Polski

**Wielkim sukcesem zawodników UKS Struga zakończyły się tegoroczne Młodzieżowe Mistrzostwa Polski w warcabach klasycznych – warcabiści mareckiego klubu zdobyli aż dziesięć medali, z czego połowę stanowiły te z najcenniejszego kruszcu. Pozwoliło to UKS Struga zająć drugie miejsce w klasyfikacji medalowej.**

Mistrzostwa odbyły się w Horyńcu-Zdroju na przełomie lutego i marca. Zawodnicy podzieleni na 5 kategorii wiekowych rozegrali 2 turnieje – z klasycznym tempem gry (45 min. na zawodnika) oraz w grze błyskawicznej. UKS Struga reprezentowało 9 zawodników – ich udział w mistrzostwach objął Patronatem Burmistrz Miasta Marki.

W kategorii chłopców do lat 10 znakomicie spisał się Jakub Broma, który wywalczył 2 medale: złoty w turnieju głównym i srebrny w grze błyskawicznej. Bliski podium był Kacper Waś plasując się ostatecznie na 5 pozycji. W kategorii dziewcząt Klaudia Adamczyk wywalczyła 2 miejsce. To pierwszy tak znaczący sukces tej zawodniczki.

Srebrny medal w kategorii dziewcząt do lat 13 w grze błyskawicznej zdobyła Ludwika Moczulska. Do brązu nieco szczęścia zabrakło drugiej z reprezentantek UKS Struga – Ida zając zajęła 5 miejsce. Bezkonkurencyjny w tej kategorii wiekowej w turnieju głównym był Martin Banaszek. Zaledwie jednego punktu zabrakło Martinowi, by zwyciężyć również w grze błyskawicznej – zajął drugie miejsce.

Startująca po raz pierwszy w kategorii do lat 16 Marta Bańkowska zdobyła tytuł Mistrzyni Polski w grze błyskawicznej oraz srebrny medal w turnieju zasadniczym. Dokładnie takimi samymi osiągnięciami Marta mogła poszczycić się przed rokiem, tyle że w młodszej kategorii wiekowej.

Bogdan Bańkowski – brat Marty – również sięgnął po złoto w turnieju gry błyskawicznej. Bliski medalu był też w turnieju głównym, w którym

zajął 4 miejsce. W tej samej kategorii (chłopców do lat 16) swój życiowy sukces osiągnął Artur Moczulski wygrywając turniej główny i tym samym zdobywając tytuł Mistrza Polski.

Oby po tak znakomitym występie zawodnicy UKS Struga spisali się również dobrze w kolejnych!

*Michał Suhecki*



## Kwestionariusz marecki

Jak pisze o sobie „urodzona w Warszawie, ale posiadająca korzenie mareckie i od 13 lat ponownie mieszkająca w Markach po latach rozłąki z rodzinnym miastem”. Z wykształcenia menedżer finansów, pracuje obecnie jako kierownik administracyjny w firmie produkującej m.in. rowery dla osób niepełnosprawnych. Opiekun i organizator kolonii i obozów mareckiej i warszawskiej młodzieży szkolnej. Uwielbia żeglarsstwo i pływanie. Prywatnie mama dwóch wspianych synów, a od 4 lat kibic drużyny Marcovii rocznik 2001, w której bramkarzem jest jej starszy syn. Do wypełnienia Kwestionariusza Mareckiego zaprosiliśmy tym razem Emilię Kaczmarczyk. Oto efekty:



### Kiedy myślę o Markach ...

... z sentymentem wspominam lata dzieciństwa i układam w głowie dawną mapę miasta, zgodnie z opowieściami mojego dziadka, który się tutaj urodził. Często myślę też o przyszłości i rysuję nowe miasto promujące sport, zdrowy tryb życia, przedsiębiorcze i nowoczesne, ale szanujące tradycje. Miejsce przyjazne lokalnej społeczności i atrakcyjne dla nowych mieszkańców, rozwijające miejscowy rynek pracy.

### Cenie to miasto za ....

... to coś, ten klimat, którego nie ma w dużych miastach, za to, czego brakowało mi przez kilkanaście lat mieszkania w stolicy.

### Wstyd mi...

... ? Nie. Jestem dumna, że mieszkam w mieście moich pradiadków. Jest tutaj dużo do zrobienia i uporządkowania, ale nie wstydę się tego nieidealnego miasta, bo do tej pory nie miałam na to znaczącego wpływu. Wstyd powinny czuć osoby, które mając dostęp i możliwość skorzystania z potężnych narzędzi rozwojowych i inwestycyjnych, nie skorzystały z nich w pełni.

### Moim ulubionym miejscem ....

... jest polana, ukryta pośród drzew pobliskiego lasu. Razem z rodziną odpoczywam tam od zgiełku miasta z dala od ruchliwych ulic mojego osiedla.

### Najbardziej brakuje mi ...

... - miejsc wypoczynku dla dużych i małych mieszkańców osiedli domów. Miejsc, w których całe rodziny mogły by odpocząć po ciężkim dniu pracy, na łonie natury, w bezpiecznym miejscu czy zwyczajnie po spacerować w cieniu drzew.

- biura do spraw lokalnego rynku pracy, które utworzy pomost pomiędzy mareckimi przedsiębiorcami, a mieszkańcami Marek poszukującymi pracy. W wielu z tych osób drzemie olbrzymi potencjał, który z powodzeniem może zostać wykorzystane w rozwoju lokalnych firm.

### Gdybym mogła coś zmienić ...

... to przede wszystkim spróbowała bym poprawić sposób komunikacji między Radą Miasta, a mieszkańcami i społecznościami mareckimi.

### Gdyby Marki dostały 100 mln ...

... w większości przeznaczyla bym te środki na zagospodarowanie, bardzo atrakcyjnego terenu wokół dawnego wyspiska śmieci. Widzę tam park z alejkami i ścieżkami rekreacyjnymi. Ogródek gastronomiczny. Stare glinianki oczyszczone i zarybione z myślą o miłośnikach wędkarstwa, których w Markach mamy wielu. Wyobrażam sobie usypaną plażę i boisko do siatkówki plażowej. Starą strzelnicę, która spełnia swoją dawną funkcję. Nowoczesny i duży plac zabaw dostępny popołudniami i w weekendy, którego tak brakuje w naszym mieście. Na istniejącej górze wytyczony tor dla kłód, żeby miłośnicy tego sportu mieli miejsce dla siebie, a leśne ścieżki służyły spacerowiczom. Widzę zjeżdżalnię grawitacyjną, tak popularną w wielu miejscach Polski, zimą trasy saneczkowe. W ten sposób powstanie wspiane miejsce rekreacyjno-sportowe dla mieszkańców i przede wszystkim nowe miejsca pracy. Ponad to uzyskane dzięki tej inwestycji dodatkowe środki finansowe, pozwolą by na poprawę dróg osiedlowych i inne inwestycje lokalne.

### Burmistrzowi i radnym ...

... życzę powodzenia i sukcesów w roku wyborczym oraz determinacji w dążeniu do owocnego rozwoju naszego miasta.

### Marki za 10 lat ...

... miasto przyjazne mieszkańcom zarówno starszym jak i młodym. Promującym swoje walory i doceniającym potencjał swoich mieszkańców.

Projektowanie stron WWW  
Grafika komputerowa  
Reklama internetowa  
Pozycjonowanie  
Banery  
Flagi

**WebReklama®**

Hosting od 45 zł  
Domeny od 25 zł

www.webreklama.pl

**INTERIOR CENTRUM**

Interior Centrum Sp.j.  
05-260 Marki, ul. Ciurlionisa 3  
tel. 022 799 18 19, fax 022 771 24 96  
e-mail: interior@grupapsb.com.pl, www.interiorcentrum.com.pl

**CENTRUM DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW**

Atlas BOLIX KABEL KREISEL weber

Elewacje wykonane w systemie Terranova

Firma specjalizuje się w handlu detalicznym i hurtowym materiałami budowlanymi.

Oferuje:

- płyty gipsowo-kartonowe
- profile do płyt g-k i sufitów podwieszanych
- sufity podwieszane mineralne ARMSTRONG
- docieplenia poddaszy - wełna ISOVER, PAROC, URSA
- styropian TERMO ORGANIKA
- cement, cegła, wapno
- kleje do glazury CERESIT, ATLAS, CEKOL
- gipsy szpachlowe i tynkarskie DOLINA NIDY, KNAUF, CEKOL

**MIESZAMY TYNKI I FARBY JUŻ OD 24 h**

psb POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE TO MY

# Osiedle Promienna II

Cena mieszkań  
od **4 400** zł (brutto/m<sup>2</sup>)

Możliwość zakupu w programie  
**Mieszkania dla Młodych**

*Małe mieszkania  
w rozsądnej  
cenie*



„Osiedle Promienna II” - przy ul. Promiennej w Markach:

- to kameralna zabudowa o nowoczesnej architekturze trzykondygnacyjnej naziemnej z podziemnym garażem tworząca spójną bryłę budynków A i B,
- atrakcyjne małe mieszkania 2 lub 3 pokojowe z aneksem kuchennym i balkonem od 33 m<sup>2</sup> do 67 m<sup>2</sup> pum,
- komórki lokatorskie, miejsca postojowe w garażu i miejsca parkingowe,
- teren ogrodzony, wraz z pełnym zagospodarowaniem i bezpiecznym placem zabaw dla najmłodszych,
- otoczenie przyrody umożliwiające aktywny wypoczynek,
- lokalizacja pozwalająca na szybkie załatwienie wszelakich spraw oraz łatwy dojazd do Warszawy.



**MAZOVIA  
DEVELOPMENT**

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością  
Spółka Komandytowa

05-270 Marki, ul. Kościuszki 43  
NIP 1251619677, REGON 146517052  
tel. 22 242 59 31, fax. 22 242 59 32  
e-mail: [biuro@mazoviadevelopment.pl](mailto:biuro@mazoviadevelopment.pl)  
[www.mazoviadevelopment.pl](http://www.mazoviadevelopment.pl)

Biurowo czynne:

pon. - 9<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup>  
wt. pt. - 8<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>  
śr. czw. - 11<sup>00</sup> - 19<sup>00</sup>  
sob. - 9<sup>00</sup> - 15<sup>00</sup>

Mazovia Development spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp. k.  
to firma stworzona przez fachowców z wieloletnim doświadczeniem inwestycyjnym jak i deweloperskim,  
której priorytetem jest dobro klientów, jednocześnie spełniając ich marzenia o własnym „M”.